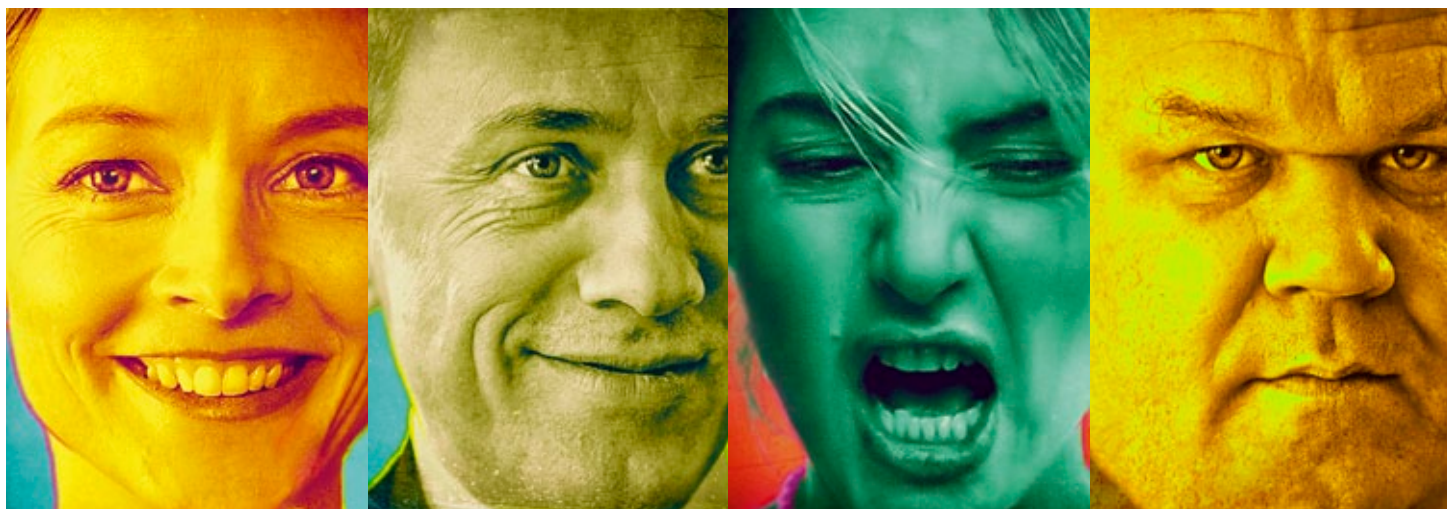


Materiały warsztatowe dla nauczycieli

# Pracuję z klasą

Warsztaty filmowe *Psychologia w kinie*



## Konflikty są twórcze!

Rozwiązywanie konfliktów  
• Mediacje • Negocjacje



nowe  
horyzonty  
edukacji  
filmowej

nowa  
era

# Pomoc psychologiczno- -pedagogiczna w szkołach: trudności i korzyści – czyli o doświadczeniach nauczycieli

W dniu 17 listopada 2010 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało rozporządzenie w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. nr 228, poz. 1487).

W oddziałach przedszkolnych i gimnazjach zasady te obowiązywały już w roku szkolnym 2011/2012. W szkołach ponadgimnazjalnych i podstawowych zmiany wprowadzane są od tego roku szkolnego.

**Tekst:** Anna Tulczyńska

## **Organizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej**

Zgodnie z zapisami wspomnianego rozporządzenia planowanie i realizacja pomocy psychologiczno-pedagogicznej należy do zespołu, czyli wszystkich nauczycieli, wychowawców oraz specjalistów, którzy prowadzą zajęcia z uczniem. Do obowiązków zespołu należy rozpoznanie indywidualnych potrzeb ucznia oraz zaplanowanie form i sposobów pomocy. Rodzice ucznia powinni otrzymać informacje o spotkaniach zespołu, a także zaproszenie do uczestnictwa w jego pracach. Działania planowane i realizowane przez nauczycieli powinny być indywidualnie dopasowane do potrzeb konkretnego ucznia. Wszystkie informacje związane z udzielaną pomocą zapisuje się

w prowadzonej Karcie Indywidualnych Potrzeb Ucznia (KIPU), a działania – w Planie Działań Wspierających (PDW). Zalecane w rozporządzeniu formy pomocy to m.in. klasy terapeutyczne, zajęcia reedukacyjne, terapeutyczne, nauczanie indywidualne, indywidualny program lub tok nauki, a sposoby pomocy to: wydłużenie czasu pracy na sprawdzianach, obniżenie lub podwyższenie wymagań edukacyjnych z danego przedmiotu, dostosowanie warunków i form egzaminów i sprawdzianów do indywidualnych potrzeb ucznia.

Dyrektor, na podstawie przygotowanych przez zespół dokumentów, podejmuje ostateczną decyzję dotyczącą form, sposobów i okresu udzielania pomocy oraz wymiaru godzin dla poszczególnych form. Dyrektor uwzględnia zaplanowane działania

w arkuszu organizacyjnym szkoły. Do jego obowiązków należy także podjęcie decyzji o ewentualnym zatrudnieniu specjalistów do prowadzenia dodatkowych zajęć wynikających z planowanej pomocy. Tak przygotowany arkusz wymaga zatwierdzenia przez organ prowadzący.

## **Z perspektywy nauczyciela**

Dla nauczycieli pracujących w gimnazjach rok szkolny 2012/2013 jest już kolejnym w realizacji nowych wytycznych, natomiast nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych i podstawowych dopiero od tego roku zdobywają pierwsze doświadczenia w organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej na nowych zasadach. Z informacji zebranych od nauczycieli gimnazjów oraz





**Do obowiązków zespołu należy  
rozpoznanie indywidualnych  
potrzeb ucznia oraz zaplanowanie  
form i sposobów pomocy.**



szkół, w których zmiany były wprowadzane pilotażowo, wynika, że realizacja zapisów zawartych w rozporządzeniu przynosi społeczności szkolnej wymierne korzyści, ale jednocześnie jest dla nauczycieli dużą i trudną zmianą.

## Trudności

- **Nauczyciele obawiają się, że ich kwalifikacje są niewystarczające do diagnozowania indywidualnych potrzeb uczniów oraz planowania form i sposobów pomocy**

Proces edukacji nauczycieli praktycznie nie przewiduje zajęć z psychologii rozwojowej uczniów, diagnozowania problemów oraz pomocy psychologicznej w sytuacjach trudnych. Z tego względu istotną okazywała się pomoc specjalistów. Wsparcie było nauczycielom potrzebne szczególnie w poprawnym interpretowaniu składanych przez uczniów opinii, zaświadczeń i orzeczeń. W tej sytuacji korzystali oni z pomocy psychologów i pedagogów szkolnych, a także współpracowali z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi. **Za wyjątkowo pomocne nauczyciele uznali przygotowanie materiałów wyjaśniających podstawowe określenia diagnostyczne**

## zawarte w opiniach i zaleceniach.

Wsparcie w samodzielnej analizie dokumentacji znacznie podniosło poczucie kompetencji nauczycieli, co miało bezpośredni wpływ na zaangażowanie się w realizację nowych obowiązków. Ważne były też wskazówki dotyczące odpowiedniego doboru form i sposobów pomocy do indywidualnych potrzeb uczniów. Wsparcie specjalistów było szczególnie potrzebne w przypadku uczniów z zaburzeniami, których specyfika jest mało znana nauczycielom, np. zespół Aspergera.

- **Organizacja pracy zespołu jest dużym wyzwaniem**

Działania zespołu ds. pomocy psychologiczno-pedagogicznej obejmują wszystkie etapy: planowanie, realizację oraz ocenę efektywności udzielanej w szkole pomocy. Rozporządzenie nie określa dokładnej liczby spotkań (zespół spotyka się „w miarę potrzeb”), ale w praktyce wymaga to zorganizowania co najmniej trzech spotkań w ciągu roku szkolnego. Jest to nie lada wyzwanie dla rad pedagogicznych. Spotkania zespołu to długie godziny spędzone na omawianiu indywidualnych potrzeb każdego z uczniów i planowaniu działań wspierających. Takie

długie spotkania zespołu, które ze względu na udział rodziców powinny odbywać się w godzinach popołudniowych, trudno wpisać w plan pracy rad pedagogicznych.

- **Rodzice rzadko biorą udział w zebraniach zespołu**

Nauczyciele pytani o doświadczenia związane z realizacją pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach często zwracają uwagę na niską frekwencję rodziców na spotkaniach zespołów. Być może jest to związane z niewystarczającą wiedzą rodziców na temat nowych zapisów. Inni nauczyciele uważają, że rodzice wolą przyjść na indywidualne spotkanie z wychowawcą lub psychologiem szkolnym, ponieważ obecność wszystkich nauczycieli działa na nich deprymująco.

- **Przygotowanie dokumentacji jest trudne i czasochłonne**

Wiele trudności przysparza także nauczycielom poprawne wypełnienie wymaganej dokumentacji. Rozporządzenie nie określa dokładnie wzoru dokumentacji, a także nie precyzuje sposobów przedstawienia niezbędnych informacji. Nauczyciele nie do końca rozumieją różnicę między sposobami



i formami pomocy. Dużo trudności sprawia im wyznaczanie celów pracy z uczniem, które powinny być konkretne, ograniczone w czasie, z jasno określonymi, łatwymi do zmierzenia i zaprezentowania efektami. Ponadto poprawne wypełnienie dokumentacji wymaga od nauczycieli dużej ilości czasu, który chętnie poświęciłoby na inne działania.

## Korzyści

### • Potrzeba zdobycia i pogłębienia wiedzy z zakresu psychologii

Wprowadzenie zmian zmobilizowało nauczycieli do poszerzenia swojej wiedzy z zakresu psychologii, pedagogiki, różnorodnych form pomocy i pracy z dzieckiem, a co za tym idzie – do lepszego rozumienia trudności uczniów i ich potrzeb.

### • Indywidualne podejście do każdego ucznia

Praca zespołu, a więc wszystkich nauczycieli uczących dane dziecko, jest szansą na wymianę informacji na temat dziecka. Zebrania zespołu mobilizują również wszystkich nauczycieli do zapoznania się

z dokumentacją ucznia, zawartymi w niej wnioskami z diagnozy i zaleceniami specjalistów. Pozwala to na dokładne poznanie mocnych stron ucznia, jego trudności, sposobu funkcjonowania na różnych zajęciach, a następnie na wspólne uzgodnienie wskazówek do pracy.

### • Wzajemne wsparcie i wspólne rozwiązywanie problemów

Spotkania zespołu umożliwiają nauczycielom nie tylko wymianę informacji na temat ucznia, lecz także poznanie skutecznych sposobów radzenia sobie z jego problemami. Bardziej doświadczeni pedagodzy mogą dzielić się swoimi doświadczeniami i pomysłami na pracę z uczniem, a młodszy nauczyciele otrzymują niezbędne wsparcie. Pozwala ta na jednorodne traktowanie ucznia na wszystkich zajęciach, a to znacznie zwiększa skuteczność podejmowanych działań.

### • Lepszy kontakt z rodzicami

Nauczyciele zwracają także uwagę na to, że współpraca zespołu z rodzicami

zmienia nastawienie opiekunów dziecka do szkoły. Podczas spotkania widzą oni, że cały zespół koncentruje się na trudnościach ich dziecka i poszukuje sposobów pomocy.

### • Lepsza współpraca ze specjalistami i organizacjami wspierającymi uczniów

Nowe zasady udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w wielu przypadkach przyczyniają się do poprawy współpracy szkoły z innymi instytucjami działającymi na rzecz dziecka i rodziny, np. poradnią psychologiczno-pedagogiczną, ośrodkiem pomocy społecznej, terapeutami.

## Dobre praktyki

Z rozmów z nauczycielami pracującymi w gimnazjach, którzy już w zeszłym roku wypełniali zapisy rozporządzenia, można wysnuć wiele cennych wniosków. Warto je przemyśleć, organizując pomoc psychologiczno-pedagogiczną w swojej szkole.





rodziców, trzeba w planowaniu uwzględnić godziny ich pracy zawodowej, a także odpowiednio wcześniej (z co najmniej 7-dniowym wyprzedzeniem) powiadomić ich o terminie spotkania – najlepiej na piśmie.

#### • Organizacja pracy

Warto również pamiętać o tym, że zgodnie z zapisami zawartymi w rozporządzeniu zespoły „utworzone dla uczniów mających jednorodne indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne mogą opracować wspólny plan działań wspierających dla tych uczniów”. Takie „zgrupowanie” uczniów o tych samych potrzebach znacznie ułatwia pracę zespołom, a także przyczynia się do tworzenia systemowych, jednolitych rozwiązań dla wszystkich uczniów o tych samych potrzebach.

#### • Wsparcie specjalistów na [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl)

Przygotowując dokumentację, dobrze jest korzystać z opracowywanych przez specjalistów materiałów.

Po dokładnym zapoznaniu się z trudnościami, na jakie napotykać nauczyciele w realizowaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, przygotowaliśmy szereg materiałów wspierających. Zawierają one niezbędną dla

w rozporządzeniu MEN obszarów wymagających wsparcia. Materiały podają wiele konkretnych, sprawdzonych w praktyce wskazówek. Powstały na bazie rzeczywistych doświadczeń nauczycieli w pracy z uczniami o różnych potrzebach edukacyjnych. Zaproponowane formy i sposoby pracy z uczniami przygotowano w oparciu o specjalistyczną wiedzę psychologiczną.

**Opisywane materiały znajdują się na stronie [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl) w zakładce Pomoc Psychologiczno-Pedagogiczna.**

### **Szkoła bez zbędnej biurokracji – informacje na stronie MEN\***

„Ministerstwo Edukacji Narodowej prowadzi działania zmierzające do uproszczenia procedur administracyjnych związanych z pracą nauczyciela. Podobną potrzebę dostrzegł również Premier Donald Tusk. Warto podkreślić, że już od kilku miesięcy w MEN trwają prace nad nowelizacją rozporządzeń dotyczących dokumentacji przebiegu nauczania oraz organizacji pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, które mają uprościć biurokratyczną sprawozdawczość. Będą one w najbliższym czasie przesłane do konsultacji.

#### • Szkolenie dla rady pedagogicznej

Organizacja pracy zespołu oraz przygotowywanie wymaganej dokumentacji spotyka się z dużym oporem środowiska nauczycieli. Jest to szczególnie trudne w tych zespołach, których członkowie nie do końca uświadamiają sobie korzyści płynące z wdrożenia nowego rozporządzenia. Dlatego warto zaplanować odpowiednie szkolenie dla rady pedagogicznej z tego tematu.

#### • Współpraca z rodzicami

Kolejne wskazówki płyną z różnego sposobu organizacji spotkań zespołów i obecności rodziców. Przede wszystkim podczas zebrań z rodzicami, na których frekwencja jest stosunkowo wysoka, warto przedstawić nowe zasady udzielania uczniom pomocy, a także sens udziału rodziców w tego rodzaju spotkaniach. To przecież oni spędzają z dziećmi najwięcej czasu, najlepiej znają ich potrzeby, mocne i słabe strony i dla dobra dziecka powinni dzielić się tą wiedzą z nauczycielami. Ponieważ organizacja spotkań nie jest łatwa, powołując zespół, warto od razu z ustalić termin spotkania. Aby podnieść frekwencję

nauczycieli wiedzę z zakresu psychologii, indywidualnych potrzeb edukacyjnych uczniów oraz form i sposobów pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Wiedza ta przedstawiona jest w bardzo praktycznej formie – w formie **STUDIÓW PRZYPADKÓW**, które zawierają proste, czytelne wskazówki do pracy z uczniem i ich efekty. Dostrzegając trudności nauczycieli z poprawnym prowadzeniem dokumentacji, przygotowaliśmy również wypełnione karty KIPU oraz PDW. Przykładowe wzory dokumentów zostały opracowane do każdego z dziewięciu opisanych

Dodatkowym zadaniem, jakie minister Szumilas postawiła obecnie przed urzędnikami resortu, jest inwentaryzacja całego prawa oświatowego stanowionego przez MEN, pod kątem procedur wymagających od nauczycieli wszelkiego rodzaju sprawozdawczości. Na jej podstawie podjęte zostaną decyzje dotyczące likwidacji, ograniczeń lub uproszczenia części z nich”.

\* Źródło: [www.men.gov.pl/aktualności/pozostale-wydarzenia-edukacyjne](http://www.men.gov.pl/aktualności/pozostale-wydarzenia-edukacyjne), dnia 17 X 2012.

# Rok Bezpiecznej Szkoły

W bieżącym roku szkolnym, określonym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej jako *Rok Bezpiecznej Szkoły*, jednym z głównych kierunków polityki oświatowej państwa jest zapewnienie uczniom poczucia bezpieczeństwa oraz uczenie współpracy i odpowiedzialności za siebie i innych poprzez promowanie wolontariatu. Nowa Era przygotowała rozwiązania, które pomogą sprostać tym wyzwaniom.

**Tekst:** Beata Kołacińska

Skuteczne radzenie sobie m.in. z wyzwaniami wychowawczymi dzisiejszej szkoły, poprzez systematyczne rozwijanie umiejętności z zakresu psychologii, realizujemy od lat w ramach programu *Pracuję z klasą*. Natomiast ideę wolontariatu pragniemy promować, obejmując patronatem edukacyjnym dwa projekty kapitana Krzysztofa Baranowskiego: *Szkoła pod Żaglami* oraz konkurs *Ambasador Miejsc*.

## **Pracuję z klasą – uczę, wychowuję, rozwijam się**

Program *Pracuję z klasą* wspiera nauczycieli w pełnieniu funkcji wychowawcy oraz rozwijaniu warsztatu pracy. Do współpracy przy jego tworzeniu i realizacji zaprosiliśmy ekspertów z doświadczeniem w pracy nauczycielskiej, znających realia i trud pracy w szkole. Wizytówką programu są warsztaty filmowe organizowane w całej Polsce przy

współpracy z Nowymi Horyzontami Edukacji Filmowej. Dzięki unikalnej formule spotkań nauczyciele mają okazję do konfrontacji swoich pomysłów, wymiany poglądów, a przede wszystkim – zdobycia wiedzy, którą mogą już następnego dnia wykorzystać w praktyce. Tym bardziej że na każde spotkanie przygotowujemy dedykowany biuletyn „Pracuję z klasą” zawierający artykuły, porady oraz scenariusze lekcji do pracy z uczniami.

Poprzez program *Pracuję z klasą* wspieramy nauczyciela w trzech obszarach:

- **Nauczanie** – podsuwamy sprawdzone pomysły działań dydaktycznych, pomagamy rozwijać warsztat pracy
- **Wychowanie** – dostarczamy wiedzy psychologicznej i umiejętności niezbędnych do rozpoznawania symptomów wielu problemów wychowawczych
- **Rozwój** – wspieramy rozwój osobisty zgodnie z indywidualnymi kompetencjami, pomagamy rozwijać nowe umiejętności w pracy pedagoga



foto. © Maciej Wrobel

Na [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl), w zakładce Spotkania Filmowe, znajdziecie Państwo informacje o dotychczasowych edycjach oraz materiały w postaci prezentacji warsztatowych i biuletynów. Program *Pracuję z klasą* to jednak nie tylko warsztaty filmowe. Nowa Era oferuje nauczycielom kompleksowe wsparcie: portal [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl), artykuły, dodatkowe materiały poradnikowe oraz scenariusze lekcji, zarówno w magazynach „Twoja Nowa Era”, jak i w formie Biuletynów Internetowych.

## Co nowego w programie *Pracuję z klasą*?

**Czytelnia.** Wszystkie publikacje ukazujące się w ramach programu *Pracuję z klasą* dostępne są na stronie [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl) w nowej zakładce Czytelnia. Są to materiały z dziedziny psychologii, które pojawiły się w magazynach „Twoja Nowa Era”, w internetowych wydaniach biuletynów oraz dedykowanych biuletynach warsztatowych. Zachęcamy nauczycieli, którzy chcą podnosić swoje kompetencje wychowawcze i poszukiwać rozwiązań wielu trudnych sytuacji do korzystania z tego wsparcia.

## Pomoc Psychologiczno-Pedagogiczna.

Nauczyciele realizujący pomoc psychologiczno-pedagogiczną mogą skorzystać z nowej ścieżki wsparcia na [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl) w zakładce Pomoc Psychologiczno-Pedagogiczna.

Nauczyciel znajdzie tu m.in.:

- analizę zasad pomocy psychologiczno-pedagogicznej;
- treści wszystkich rozporządzeń MEN dotyczących pomocy psychologiczno-pedagogicznej;
- gotowe wzory dokumentów;
- studia przypadków, czyli opisane przez psychologa pod kątem diagnozy i planowania praktycznej pomocy konkretne sytuacje, w których nauczyciel powinien podjąć działania w ramach pomocy psychologiczno-pedagogicznej;
- wypełnione karty KIPU (Karta Indywidualnych Potrzeb Ucznia) oraz PDW (Plan Działań Wspierających) do każdego z dziewięciu opisanych w rozporządzeniu MEN obszarów wymagających wsparcia.

Więcej informacji na temat realizowania Pomocy PP znajdą Państwo w artykule pt.: *Pomoc psychologiczno-pedagogiczna*

*w szkołach: trudności i korzyści – czyli o doświadczeniach nauczycieli* str. 2.

## Nowa odsłona warsztatów filmowych.

Piąta edycja warsztatów filmowych podejmuje temat konfliktów w szkole. W oparciu o film *Rzeź* Romana Polańskiego wykładowcy pomogą nauczycielom odpowiedzieć na kluczowe pytania: Jak radzić sobie z sytuacją konfliktową? Jak się komunikować? Jak szukać dobrych i trwałych rozwiązań? Warsztaty zostały przygotowane szczególnie z myślą o wsparciu nauczyciela w sytuacji konfliktowej z rodzicami ucznia.

## Wolontariat – tajna broń w kształtowaniu postaw

Nowa Era wspiera ideę wolontariatu. Chcemy przybliżyć nauczycielom korzyści płynące z promowania wolontariatu w najbliższym otoczeniu. Szczególnie w dzisiejszych czasach idea wolontariatu powinna stać się ważnym narzędziem w wychowaniu młodzieży. Wolontariat przynosi wymierne i oczywiste korzyści osobom potrzebującym, a sama młodzież również zyskuje, i to dużo więcej – otwiera się na potrzeby innych, dzieli się czasem, umiejętnościami,



# Spotkania filmowe

## Jakie tematy poruszamy?



**Jesień 2009 – Profilaktyka przemocy w szkole na podstawie filmu *Męska sprawa***

**Warsztaty zostały przygotowane pod kątem:**

- usystematyzowania wiedzy dotyczącej przyczyn, objawów i skutków przemocy rówieśniczej i przemocy w rodzinie,
- umiejętności diagnozowania objawów przemocy,
- przekazania podstawowych informacji na temat sposobów radzenia sobie z tym problemem (jakie obowiązki i możliwości ma nauczyciel, gdzie można znaleźć wsparcie, kiedy i jak należy reagować, jak rozmawiać z ofiarami i sprawcami przemocy),
- wypracowania scenariuszy zajęć z uczniami i spotkań z rodzicami poświęconych profilaktyce przemocy.



**Wiosna 2010 – Budowanie autorytetu na podstawie filmu *Klasa***

W przygotowanych materiałach temat poszukiwania odpowiedniego poziomu komunikacji na linii nauczyciel – uczeń został opisany pod kątem wybranych zagadnień z psychologii:

- asertywności – w kontekście świadomego komunikowania swoich potrzeb i emocji,
- inteligencji emocjonalnej – znajomość własnych emocji, kierowanie emocjami, zdolność motywowania się, rozpoznawanie emocji u innych (empatia), nawiązywanie i podtrzymywanie związków z innymi.



**Zima 2010 – Praca metodą projektu na podstawie filmu *Rytm, to jest to!***

*Rytm, to jest to!* zachwycił wszystkich ładunkiem pozytywnej energii. Wciągający paradokument o projekcie edukacyjnym berlińskiej filharmonii odstąpił przed nami najważniejsze atuty tej metody pracy:

- siłę odpowiedniej motywacji uczniów,
- utrzymanie dobrych relacji w grupie,
- podział zadań zgodny z kompetencjami uczniów.



**Zima 2012 – Jasna i ciemna strona Internetu na podstawie filmu *Sala samobójców***

Film Jana Komasy stanowi punkt wyjścia do poruszenia następujących zagadnień:

- jakie są objawy depresji,
- dlaczego wirtualny świat jest atrakcyjną przestrzenią dla młodych ludzi,
- cyberprzemoc – jak reagować,
- jak budować dobre relacje z uczniem,
- jak wykorzystać edukacyjny potencjał Internetu.



**Zima 2012 – Konflikty są twórcze! na podstawie filmu *Rzeź***

Film Romana Polańskiego potraktowaliśmy jako antylekcję rozwiązywania konfliktów. Poprzez analizę błędów, jakie popełniają bohaterzy filmu, staramy się pokazać:

- podstawowe zasady prowadzenia negocjacji,
- techniki radzenia sobie z trudnymi rozmówcami,
- zasady dobrej komunikacji wspierającej szukanie porozumienia.

Wszystkie materiały dedykowane tematom warsztatów filmowych dostępne są na [www.pracujezklasa.pl](http://www.pracujezklasa.pl)



a jednocześnie kształtuje w sobie postawę odpowiedzialności i współdziałania. Doświadczenie pokazuje, że dzięki temu łatwiej stawić czoła wszelkim życiowym wyborom. Nowa Era objęła patronatem edukacyjnym dwa projekty kapitana Krzysztofa Baranowskiego: *Szkoła pod Żaglami* oraz konkurs

### Konkurs Ambasador Miejsc

Ideą konkursu *Ambasador Miejsc* organizowanego przez Fundację *Szkoła pod Żaglami* Krzysztofa Baranowskiego jest zaangażowanie gimnazjalistów w wolontariat. Ze względu na ogłoszenie przez Parlament Europejski roku 2012 Europejskim Rokiem

## W Roku Bezpiecznej Szkoły Nowa Era przygotowała rozwiązania pomocne w podejmowaniu działań wychowawczych, zmierzających do kształtowania postaw.

*Ambasador Miejsc*. Kształtowanie postaw i wychowywanie młodzieży w duchu odpowiedzialności to główne idee obu projektów. Na stronie [www.nowaera.pl/szkolapodzaglamy](http://www.nowaera.pl/szkolapodzaglamy) w zakładce Wolontariat zamieszczamy publikacje dotyczące wolontariatu w szkole, ciekawe artykuły oraz scenariusze lekcji na godzinę wychowawczą.

### Nowa Era wspiera idee wolontariatu

#### *Szkoła pod Żaglami*

Zapewne wielu *Szkoła pod Żaglami* bardziej kojarzy się z nauką żeglowania niż z wolontariatem i edukacją szkolną. A jest dokładnie odwrotnie! Po pierwsze, aby wziąć udział w kwalifikacjach do rejsu, trzeba się wykazać pracą w wolontariacie, po drugie: podczas wyprawy program szkolny jest realizowany normalnym trybem, choć w warunkach znacznie ciekawszych niż typowa lekcja na lądzie. Istotą uczestnictwa w rejsie jest połączenie nauki z pracą na pokładzie, połączenie poznawania świata z kształtowaniem postaw. Przez sześć tygodni młodzi ludzie stawiają czoła trzem żywiołom: nauce, swoim charakterom i oczywiście morzu. Na stronie [www.nowaera.pl/szkolapodzaglamy](http://www.nowaera.pl/szkolapodzaglamy) znajduje się relacja z tegorocznego rejsu *Szkoły pod Żaglami* – dziennik pokładowy, pamiętnik załoganta, mnóstwo zdjęć oraz filmy. Wszystkim nauczycielom gimnazjów przypominamy, że obecni drugoklasiści mogą zgłaszać się na rejs w roku szkolnym 2013/14. Na stronie [www.szkolapodzaglamy.org](http://www.szkolapodzaglamy.org) znajdują się potrzebne informacje oraz formularze zgłoszeniowe.

Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej myślą przewodnią projektu jest rozbudzenie świadomości, jak ważne jest niesienie pomocy osobom starszym. Wolontariat często koncentruje się na wspieraniu seniorów w codziennych czynnościach, takich jak robienie zakupów, sprzątanie, pomaganie w sprawach urzędowych. Tym razem uczniowie mają szansę zrobić coś bardziej niezwykłego: zabrać seniorów na kilkudniową wycieczkę! Konkurs polega na tym, aby przedstawić plan i kosztorys kilkudniowej wycieczki dla osób starszych – z uzasadnieniem wyboru trasy wycieczki oraz opisem korzyści dla jej uczestników. Nagrodą jest grant na realizację zwycięskiego projektu! Szczegóły konkursu na stronie [www.ambasadormiejsc.szkolapodzaglamy.org.pl](http://www.ambasadormiejsc.szkolapodzaglamy.org.pl).

### Nowe wyzwania – nowe możliwości

Bezpieczna szkoła to taka, w której nauczyciel z sukcesem radzi sobie z problemami wychowawczymi, ma dobry kontakt z uczniem, wychodzi naprzeciw jego potrzebom edukacyjnym i podejmuje współpracę z rodzicami. Nowa Era skutecznie wspiera nauczycieli w radzeniu sobie z tymi wyzwaniami oraz z nowymi wymaganiami stawianymi przez MEN. Mamy nadzieję, że nasze projekty: program *Pracuję z klasą*, a także inicjatywy związane z kształtowaniem postaw młodzieży i wspieraniem idei wolontariatu otworzą przed nauczycielami wiele nowych możliwości i przyczynią się do osiągnięcia sukcesów wychowawczych.



# Konflikty są twórcze!

Jeśli czujesz, że powstał konflikt, to znaczy, że nadarzyła się okazja do zbudowania lepszych relacji i znalezienia skuteczniejszych rozwiązań! Wykorzystaj to!

**Tekst:** Barbara Podgórska

Powstanie sytuacji konfliktowej jest naturalne i nieuniknione, ponieważ wynika z faktu, że nasze potrzeby i potrzeby otaczającego świata są często rozbieżne. Oczywiście świadomość bycia w sytuacji konfliktu jest dopiero punktem wyjścia do podjęcia próby zmiany sytuacji. Często konflikt kojarzy nam się źle. Wnika to z naszych doświadczeń: źle rozwiązanych, lub nawet nierozwiązanych i trwających latami, sytuacji konfliktowych.

## Do jakiej kategorii należy nasz konflikt

W szkole to my – nauczyciele – jesteśmy osobami dojrzałszymi, to po naszej stronie stoi odpowiedzialność za mądrą diagnozę sytuacji i świadome próby jej zmiany. W momencie konfliktu podstawową sprawą jest szybka analiza pojawiających się myśli i prawidłowe nazwanie emocji. Dzięki temu możemy odpowiedzieć sobie na pytanie: **„Do jakiej kategorii należy nasz konflikt, jeśli myślimy i czujemy w taki, a nie w inny sposób?”**.

Teoretycy podzielili konflikty na 5 kategorii:

### • Konflikt relacji

Konflikt relacji wynika z posiadania na czyjs temat jednoznacznych przekonań. Oczywiście mamy prywatne opinie na temat osób, z którymi się spotykamy. Jeśli jednak opisowi osoby towarzyszą emocje – na przykład pogarda – to każda rozbieżność stanowisk zostaje zdominowana przez pełne emocji uproszczone rozumowanie: „On tak się zachowuje, bo jest głupi/niedojrzały/niedouczone/leniwy/jasnowłosa/inni...” (niepotrzebne skreślić).

### • Konflikt danych

Konflikt danych związany jest z posiadaniem różnych informacji na konkretny temat lub z różnym interpretowaniem faktów. O ile przy posiadaniu nieprawdziwych informacji można próbować uzgodnić fakty, o tyle interpretacja faktów zależy już od nastawienia rozmówców. Samo doprecyzowanie danych może sprawić ogromne problemy – takiej właśnie sytuacji doświadczamy, słuchając kolejnych specjalistów wypowiadających się na temat przyczyn katastrofy lotniczej nad Smoleńskiem.

### • Konflikt wartości

Konflikt wartości to jeden z najtrudniejszych do zaakceptowania, a zarazem jeden z najprostszych do rozpoznania, rodzaj konfliktów. Powoduje (podobnie jak konflikty relacji i danych) powstanie bardzo silnych emocji i często towarzyszy mu zadziwienie: „Jak ona/on może tego nie rozumieć?! Jak można widzieć tę sytuację inaczej?!”, „Jeśli bowiem bardzo cenię sobie sumienność i uczciwość, to zadziwia mnie oszukiwanie na sprawdzianach i nieprzygotowanie do lekcji”, „Ponieważ uważam, że biologia jest najcenniejszym darem dla ucznia, to dziwi mnie, że wolał iść do teatru zamiast pojechać sadzić las. To jest niepojęte!”.

### • Konflikt interesów

Konflikt interesów powstaje wtedy, kiedy najwyczałniej w świecie mamy różne potrzeby, chcemy czegoś trochę innego w danej chwili. Nasze potrzeby możemy próbować zaspokoić, negocjując, mediując czy odraczając realizację na później. Najważniejsze jest, aby poznać dokładnie







# Monolog wewnętrzny – pomaga w ocenie sytuacji

W sytuacji konfliktu nasze myśli pojawiają się niemal automatycznie. To, jaką wagę przypiszemy danemu zdarzeniu i jak je zinterpretujemy, zależy w dużej mierze od naszego wewnętrznego monologu. My, nauczyciele, jesteśmy dojrzałymi ludźmi i zapewne od wielu już lat analizujemy swoje procesy poznawcze – to, jak i dlaczego postrzegamy otaczający nas świat w taki, a nie inny sposób. Uczeń jest młodszy od nas, niedojrzały i ma prawo mieć mniejsze umiejętności komunikacyjne i słabszą zdolność do samoanalizy. Dlatego główny ciężar odpowiedzialności za rozwój sytuacji spoczywa na nas. Często trudno jest poprawić relacje między nami a uczniami, jeśli to nam, dorosłym, brakuje umiejętności lub chęci do pogłębiania samoświadomości. Oczywiście mamy prawo wymagać szacunku i zrozumienia, mamy prawo ustalać zasady współpracy podczas zajęć, ale konieczne jest położenie nacisku na swoją osobę, ponieważ tylko na siebie i swoje reakcje mamy bezpośredni wpływ.



potrzeby swoje i drugiej strony, a wtedy przy życzliwym nastawieniu można znaleźć rozwiązanie. Jeśli ja chcę prowadzić wykład, a jeden z uczestników ma potrzebę zadania pytania, to mogę przerwać i odpowiedzieć albo przewidzieć specjalny czas na dyskusję.

## • Konflikt struktury

Konflikt struktury związany jest z zależnościami formalnymi. Pewne kompetencje i różnice w ocenie sytuacji – na przykład konieczność realizacji zadania, kiedy mamy inne potrzeby – wynikają z realizowanych ról. Uzgadniając zakres obowiązków i świadomie podejmując zobowiązania, możemy rozwiązać taki konflikt. Na przykład, aby uniknąć powtarzających się utarczek słownych, można umówić się, że o polityce nie będziemy rozmawiali przy wigilijnym stole – taki pomysł na strukturę spotkania.

## Konflikt nauczyciel – uczeń

Weźmy na przykład sytuację, gdy oddajemy sprawdziany i podchodzi do nas uczeń, mówiąc: „Pani się pomyliła, to jest dobrze napisane, bo tak było w książce i ja się tak uczyłem!”. A mówiąc to, prawie rzuca swoją kartkę na biurko. Oto, co może pojawić się w naszych myślach:

– „On jest niewychowany!” – czyli skrótowe, stereotypowe postrzeganie, typowe dla konfliktu relacji.

– „To przecież powinno być napisane zupełnie inaczej, zupełnie nie rozumiał polecenia” – jesteśmy w strefie konfliktu danych.

– „Jak on śmie zwracać uwagę nauczycielowi, kiedyś to było niespotykane!” – czyli mamy konflikt wartości.

Jeśli konflikt, w którym uczestniczymy, należy do kategorii relacji, danych lub wartości, to nie uda nam się go rozwiązać. Trzeba się z tym pogodzić. Tym konfliktom towarzyszą silne, trudne emocje, dodatkowo zaburzające analizę sytuacji. Gdyby było inaczej, już dawno zaprzestano by wojen o podłożu religijnym (konflikt wartości), ludzie nieznanymi specyfikami pracy nauczyciela przestaliby zazdrościć nam wakacji (konflikt danych), a wszystkie synowe i teściowe byłyby najlepszymi przyjaciółkami (konflikt relacji) wynikający ze stereotypów – przepraszam wspominając teściowe).

Jeśli w opisaną sytuację pomyśleliśmy sobie: „Chyba jest rozczarowany i zdenerwowany... Czy zależy mu na poprawie? Ale nie mam teraz na nią czasu” (konflikt interesów) albo: „Możemy porozmawiać, ale nie teraz tylko podczas konsultacji i jak już będzie spokojny” (z zakresu konfliktu strukturalne-

go), to właśnie zaczęliśmy budować relację bogatszą o próbę wzajemnego zrozumienia. Zaczęliśmy rozwiązywać konflikt.

## Konflikt nauczyciel – nauczyciel

Czasami słowa skierowane do kolegów i koleżanek w pokoju nauczycielskim mogą być powodem konfliktu. Słowny żarcik: „Ja cię zamorduję, znowu nie wpisałaś mi tematu do dziennika i mam pełno czerwonych ptaszków!” wypowiedziany przez nie lubianą osobę, ostrym tonem, raczej wywoła w nas myśl: „Jakim prawem tak się do mnie zwraca!”, spowoduje złość: „Przecież byłam na konferencji i były zastępstwa”, a nawet ostatecznie pogardę: „Nawet nie wie, co się dzieje w szkole, a krzyczy”. Ale jeśli takie słowa wypowie ktoś, kogo lubimy, to odpowiemy żartem, padnie słowo „przepraszam” (że byłam na konferencji), a emocje będą pozytywne.

## Konflikt nauczyciel – rodzic

Kiedy rozmawiamy z rodzicami, często mamy mało czasu. Nawet podczas konsultacji możemy mieć kilku potencjalnych rozmówców czekających na spotkanie. Pośpiech sprzyja powstawaniu nieporozumień, ponieważ przedstawiane dane

opisywane są skrótowo. A jeśli w naszym komunikacie, dotyczącym niespokojnego zachowania ucznia podczas lekcji, użyjemy kwantyfikatora ogólnego: „On **ZAWSZE** przeszkadza na biologii”, to oprócz konfliktu danych mamy jeszcze zmniejszoną wiarygodność, bo przecież 5 lat temu raz jeden był na biologii spokojny (bo było zastępstwo z matematyki, chyba...).

Wszystko zależy od nas – od tego, jak postrzegamy drugą osobę, jak się czujemy – zarówno fizycznie, jak i psychicznie, jak bardzo zależy nam na naszych relacjach i czy jesteśmy świadomi ewentualnych konsekwencji nierozwiązania sytuacji konfliktowej.

### Niewyjaśnione sytuacje żyją swoim życiem

W terapii poznawczej wyróżnia się zniekształcenie postrzegania świata (**zniekształcenie poznawcze**) związane z oczekiwaniami, że ktoś ma obowiązek nam coś zapewnić. Wyrazem tego zniekształcenia są myśli: „Oni powinni mnie szanować. On powinien wiedzieć czego oczekuję. Ona musi brać moje zdanie pod uwagę” itp. Jeśli ten rodzaj zniekształcenia pojawia się często

podczas analizy komunikatów i danych płynących z otoczenia, to czujemy się nie-szczęśliwi. A przecież otaczający nas świat nie dopasuje się do nas dlatego, że tak chcemy. My za to możemy nauczyć się rozpoznawać sygnały wysyłane przez innych ludzi i samych siebie po to, żeby skutecznie rozwiązywać konflikty.

Konflikty rozwijają się i narastają, jeśli damy im na to szansę. Niewyjaśnione sytuacje zaczynają żyć własnym życiem w naszych głowach: „Skoro pani dyrektor nie wymieniła mojej akademii jako udanego wydarzenia kulturalnego, to pewnie ma do mnie o coś pretensje... Więc odmówi mi prośby o współudział szkoły w wiosennym festynie osiedlowym... I dlatego mam lekcje od 7.10...”. Taki proces „fantazjowania” odbywa się w głowie każdego z nas. W trudnej sytuacji, kiedy czujemy się źle, jesteśmy zdenerwowani lub zagubieni, nasze poczucie sprawczości spada. Żeby je odzyskać, zaczynamy tworzyć wyjaśnienia. Nawet jeśli są nietrafione, nieprawdziwe, to i tak przywracają nam poczucie, że rozumiemy sytuację. Takie szukanie wytłumaczeń pozwala nam poczuć się lepiej.

Gdybyśmy wprost zadali pytanie pani dyrektor, mogłoby się okazać, że zapomniała dopisać na liście wspaniałych wydarzeń szkolnych naszą akademię, która bardzo jej się podobała i robi to (wraz z prze-prosinami) podczas kolejnej konferencji. DOPÓKI NIE WYJAŚNIMY SYTUACJI, TKWIMY W PRZESTRZENI SWOICH DOMYSŁÓW. Dlatego dobrym sposobem jest zadawanie otwartych pytań, gdy chcemy poznać tło sytuacji lub wspólnie znaleźć rozwiązanie. Rozwiązywanie konfliktów wymaga poświęcenia czasu i stworzenia odpowiednich warunków do prowadzenia negocjacji lub mediacji. Dlatego, jak mówią wszyscy mądrzy lekarze: „Najważniejsze to zapobiegać”.

### Dynamika rozwoju konfliktu

Dynamika rozwoju konfliktu jest następująca:

- **Prowokacja**

Prowokacja jest celna, jeśli dotyczy naszych czułych punktów, wartości. Dlatego dzieciaki w szkole tak silnie reagują, gdy ktoś obraża ich rodziców (nawet jeśli same wy-powiadałyby się o nich źle).

W sytuacji konfliktu krzyżują się niespełnione potrzeby i negatywne emocje. Jeśli dobrze rozwiążemy konflikt, w naszych relacjach powstaną nowe, mocne więzi.



Na szkolnym korytarzu, podczas dyżuru, możemy nie zauważyć etapu prowokacji. Zapewne dostrzeżemy zachowania agresywne, które są odpowiedzią na nieznaną nam sytuację i których oczywiście nie możemy akceptować. Prowokacja mogła być zresztą zrealizowana poza szkołą, a w szkole została tylko przypomniana. Uczeń zachowujący się agresywnie, sięgający po przemoc fizyczną, czasami nie widzi innego rozwiązania. Może sam jest ofiarą przemocy, może nie nauczył się reagowania w inny sposób?

#### • Utrata twarzy

Utrata twarzy jest możliwa w grupie, a dla nastolatka ocena rówieśników jest ważniejsza niż cokolwiek innego. Dlatego czasami nastolatki zachowują się ekstremalnie ryzykownie, byle tylko zachować twarz i uzyskać pożądaną opinię.

#### • Szukanie sprzymierzeńców

Jeśli konflikt narasta, to obie strony uzasadniają swoje racje poprzez obserwowanie reakcji sprzymierzeńców. Mając poczucie krzywdy lub szukając sposobu na odwet, często korzystamy ze wsparcia innych osób, a sprzymierzeńcy – czasami realizując swoje potrzeby – mogą podsycać konflikt.

#### • Sięganie po przemoc fizyczną

Przemoc fizyczna jest tylko objawem bezsilności i narosłej frustracji. Skupiając się na rozładowaniu zachowań agresywnych, warto pamiętać, że najprawdopodobniej znowu powrócą, jeśli nie zostaną rozwiązane ich przyczyny pierwotne.

#### • Niszczenie drugiej osoby za cenę samoniszczenia

„Na złość babci dam sobie uszy odmrozić!” – takie motto przyświeca osobie próbującej wygrać w sytuacji konfliktu nawet za cenę samoniszczenia. Czasami możemy obserwować pozornie nieracjonalne zachowania ludzi, którzy bardzo cierpią, a mimo to nie rezygnują z zachowań odwetowych. Jaka szkoda, że nie udało im się rozwiązać sytuacji konfliktowej wcześniej.

### Procedury stopniowania reakcji

- Udzielanie informacji
- Wyrażanie uczuć
- Przywołanie zaplecza
- Skorzystanie z zaplecza

**Udzielając informacji**, dajemy drugiej stronie szansę na dokonanie zmiany. Każdy z nas zapewne doświadczył sytuacji, gdy robił nieświadomie coś, co przeszkadzało innym. Jeśli otrzymałby wtedy informację (oczywiście w nieagresywny i zrozumiały sposób), to zapewne przerwałby swoje działania i byłoby po sprawie. Konflikt nie

zupełnie pozbawieni wsparcia i nie mamy żadnych praw. Czując wsparcie w osobach lub procedurach, łatwiej nam podejmować decyzje. Im silniejszy się czujemy, tym łatwiej nam okazać wyrozumiałość i spokój.

Bardzo ważne jest, aby **zaplecze**, które wskazaliśmy, było **realne do wykorzystania**. Jeśli zagrozimy komuś (na przy-

## W momencie konfliktu podstawową sprawą jest szybka analiza pojawiających się myśli i prawidłowe nazwanie emocji.

miałby szansę na rozwinięcie się. Dlatego jeśli wyjaśnimy komuś, na czym nam zależy i co nam ewentualnie przeszkadza, to dostaje on szansę na wzięcie pod uwagę naszych potrzeb. Niestety, wtedy ryzykujemy „odsłonięciem” siebie – ukazujemy swoje potrzeby. I dlatego jeśli nie mamy zaufania do drugiej osoby, blokujemy przepływ informacji i próbujemy znieść trudną sytuację, nie mówiąc wprost, że coś nam przeszkadza. „A może sam w końcu zmieni swoje zachowanie?” – myślimy. Jeśli sytuacja trwa dłużej, to grozi trudnym do opanowania wybuchem frustracji – bo przez dłuższy czas znosimy z zaciśniętymi zębami dyskomfort. Kiedy zdecydujemy się na drugi krok i do komunikatu dotyczącego zachowania, które nam przeszkadza, dołożymy **informację o naszych uczuciach**, to przekaz zyskuje na sile. Jeśli nasze odczucia są zwykłe ciężkie i nieprzyjemne, osoba, do której kierujemy komunikat, może nas źle zrozumieć. Trzeba pamiętać, że za formę komunikatu odpowiada jego nadawca. Dodatkowo mówienie o swoich uczuciach niektórym sprawia trudność, trzeba bowiem prawidłowo rozpoznać i nazywać swoje emocje.

Jeśli **przywołujemy zaplecze**, to znaczy, że mamy świadomość, jakie ono jest. Czasami nam, nauczycielom, wydaje się, że jesteśmy

kład własnemu dziecku), że jeśli nie pójdzie spokojnie spać, to już **NIGDY** nie obejrzy bajki, to tracimy wiarygodność, nie mogąc zrealizować swojej obietnicy. Dlatego trzeba uczciwie zastanowić się, jakie są nasze możliwości wsparcia i jeśli zostały przywołane, to należy koniecznie je wykorzystać.

### Z życia wzięte

Wyobraźmy sobie sytuację, w której uczeń podczas lekcji ciągle rozmawia i przeszkadza. Zastosowaliśmy już wszystkie kolejne kroki wynikające z procedury stopniowania reakcji, czyli:

- powiedzieliśmy, że przeszkadza (etap udzielenia informacji),
- powiedzieliśmy, że jego rozmowy powodują nasze zdenerwowanie (etap wyrażania uczuć),
- powiedzieliśmy, że jeśli nie przestanie rozmawiać z kolegą, to go przesadzimy do wolnej ławki (etap przywoływania zaplecza),
- wskazujemy mu ławkę, do której ma się przesiąść (skorzystanie z zaplecza).

Typowa sytuacja konfliktowa – my chcemy prowadzić zajęcia bez jego rozmów i hałasu, a on czuje się komfortowo, mogąc rozmawiać. Jeśli uczeń nie przesiądzie się do wskazanej ławki, to może dojść do eskalacji konfliktu. Zwłaszcza jeśli poczuje-



my się dotknięci jego ostantacyjnym zachowaniem (dla nas to konflikt relacji – „Jak on mnie traktuje?!”). Jeśli jednak emocje pozwolą nam na analizę sytuacji, to możemy się zastanowić: JAKA JEST PRZYCZYNA JEGO ZACHOWANIA I JAKI WŁASNY CEL CHCEMY ZREALIZOWAĆ, przesadzając ucznia. Z moich doświadczeń wynika, że uczeń, który rozmawiał, mógł się nudzić. Nie każdy przepada za biologią. Jeśli się nudził, to powinien zadać mu jakieś zadanie, które zajęłoby jego uwagę. Oczywiście zaraz po tym, gdy się przesiądzie. Jego odmowa zmiany miejsca może być próbą zachowania twarzy przed kolegami (jest przecież dorastającym „twardzielem”). Jeśli podważa moje polecenie, to często odwołuję się do procedur szkolnych – przypominam, jakie są konsekwencje niewykonania poleceń nauczyciela i KONIECZNIE pozostawiam mu wybór: „Albo się przesiadasz, jak poprosiłam, albo... uruchamiamy procedury”. Bardzo często, kiedy zda sobie sprawę z możliwych kłopotów, przesiada się, ale wybiera inne miejsce, niż wskazałam. Zauważam to, mówiąc: „Znalazłeś inne miejsce. W porządku. Pamiętaj, że zależy mi, żebyś teraz zakończył rozmowę”. A następnie informuję go, że jeśli przestanie przeszkadzać, to będzie mógł wrócić na poprzednie miejsce. Bardzo często zapraszam go do powrotu i dziękuję za to, że jest spokojny. Dlaczego? Bo chcę, żeby zależało mu na naszych relacjach. Tylko wtedy następnym razem może zareagować na moje uwagi wcześniej. Jeśli wejdę na „wojenną ścieżkę”, to on wygra – bo moim celem jest przeprowadzić lekcję i zainteresować tematem, a jeśli będę walczyła z jego trudnym zachowaniem, to przegram. Dlatego świadomie buduję między nami relacje.

Każdy uczeń jest inny i każdy nauczyciel ma własne sposoby na radzenie sobie w sytuacjach konfliktowych. Mamy prawo do popełniania błędów, ale obowiązkiem staje się dla nas wyciąganie z nich wniosków. Jeśli jakieś narzędzie komunikacyjne sprawdza się w sytuacjach prywatnych, to bardzo prawdopodobne, że zadziała także w sytuacjach konfliktu w szkole. Dlatego warto poznawać siebie – bo na siebie mamy największy i podstawowy

wpływ. Jeśli jesteśmy pewni swojej wartości i lubimy ludzi, to wiele rozwiązanych konfliktów będzie pogłębiało nasze relacje z nimi. Dlatego rozwiązane konflikty są tak wspaniałe! Dają nam możliwość zbudowania autentycznych i głębokich relacji. Jeśli potraktujemy rozwiązywanie konfliktów jako pole do pogłębiania samoświadomości, to każde takie doświadczenie będzie rozwijało w nas nowe umiejętności. Umiejętność uczenia się na popełnionych błędach – własnych i cudzych – jest bezcenna. Dlatego życzę wszystkim jak najwięcej konstruktywnie rozwiązanych konfliktów.

**Barbara Podgórska** – psycholog, biolog, trener, terapeutka poznawczo-behawioralna i coach ICF. Monogamiczna żona niezmiennie inspirującego Człowieka i mama dwóch nastoletnich Synów (co z nich wyrośnie?... Córka wspaniałej przedwojennej Pielęgniarki i najstarsza siostra trojga ciekawych Ludzi. Nauczycielka obserwująca z zachwytem dojrzewanie i rozwój swoich uczniów. Wegetarianka rozpieszczająca kota i psa, najlepiej wypoczywa w górach lub robiąc szaliki dla przyjaciół.

Odpowiednio rozwiązane konflikty są dobrym gruntem do budowania autentycznych i głębokich relacji, pozwalają lepiej poznać samego siebie, uwalniają nas od starych schematów.



# MEDIACJA

## – sprawdzony sposób reagowania w sytuacji konfliktu

W warunkach konfliktu mamy do czynienia z poczuciem krzywdy. Mediacja, jako forma rozmowy, ma za zadanie doprowadzić do sytuacji, w której obie strony konfliktu poczuć się zwycięzcami, odnosząc korzyści w formie uzdrowienia relacji.

**Tekst:** Dawid Bałutowski

### Szkola – strefa różnych potrzeb i oczekiwań

Szkola to swego rodzaju pole bitwy, gdzie ścierają się różne grupy interesów, potrzeb i oczekiwań, a wszystko to podkręcone młodzieńczą energią i zacięciem. Dlatego konflikty w szkole są – i muszą być – codziennością. I to zarówno te na linii uczeń – uczeń, jak i nauczyciel – uczeń czy nauczyciel – rodzic. Każdy z nas ma za sobą niejedną sytuację konfliktową i przez lata nauczył się, jak sobie z nią radzić. Niestety wypracowane intuicyjnie mechanizmy często nie przynoszą oczekiwanego rozwiązania, a czasem nawet przyczyniają się do zaognienia i przeciągania się istniejących konfliktów.

Wyobraźmy sobie taką sytuację: pani Iwona, nauczycielka języka polskiego w jednym z gimnazjów, idzie właśnie na lekcję, pełna energii i entuzjazmu. Za moment będzie omawiać z uczniami cechy charakterystyczne poezji romantycznej, którą tak lubi. Po wejściu do klasy

uśmiech błyskawicznie znika z jej twarzy, a na czole pojawia się głęboka zmarszczka. Oczom pani Iwony ukazuje się istny krajobraz bitewny: Marek przydusza Łukasza (choć pani Iwonie wydawało się, że jeszcze wczoraj byli najlepszymi kolegami), Wojtek biega za Maćkiem i rzuca w niego kulkami z papieru, a Ania kłóci się z Kasią językiem dalekim od romantycznych epitetów... Pozostali uczniowie podzielili się na grupki kibiców, zainteresowanych to jednym, to drugim widowiskiem i krzycząc w niebogłose, dopingując swoich faworytów...

### Konflikt – jak reagować?

Bójka dwóch chłopców – jakie działania stosujemy? Możemy poświecić całą lekcję na wyjaśnienie sytuacji (której często i tak wyjaśnić się nie da) lub ukarać uczniów, nie zwracając sobie głowy tym, jak do konfliktu doszło (w efekcie mamy samych pokrzywdzonych, a problem nadal istnieje). Możemy także umyć ręce i pozbyć się

odpowiedzialności, wypowiadając złowrogą kwestię: „Obaj do dyrektora!”.

Wszystkie te sposoby to próby zamiecenia problemu pod dywan. Pamiętajmy, że to, z czym mamy do czynienia, to tylko zewnętrzne wskaźniki konfliktu, a nie esencja problemu, który należy rozwiązać. Istotą problemu nie jest to, że uczniowie się pobili, ale to, które z ich potrzeb zostały niezrealizowane i jakie emocje się w związku z tym pojawiły, czyli mówiąc krócej: co doprowadziło do tego, że bójka miała miejsce. I przede wszystkim – co zrobić, żeby się nie powtórzyła.

Tylko od nas zależy, czy ten konflikt stanie się dla nas wartością, szansą zmiany, rozwoju, pogłębienia relacji, czy wręcz przeciwnie – będzie destrukcyjny w skutkach, raniący, przyczyni się do pogorszenia lub rozpadu relacji. Konflikt sam w sobie nie jest zły i ważny, byśmy mieli tego świadomość i nie unikali go. Staje się jednak poważnym zagrożeniem, kiedy powiązany jest z agresją, atakiem na drugą osobę, chęcią jej zranienia bądź zniszczenia.

## Czym są mediacje szkolne?

Mediacje są rodzajem pertraktacji, w których osoba trzecia, przeszkolony mediator, pomaga znaleźć rozwiązanie w sytuacji, gdzie przynajmniej dwie strony nie umieją się ze sobą porozumieć. Celem mediacji jest wspólne wypracowanie takiego rozwiązania konfliktu, w którym mamy do czynienia z dwoma zwycięzcami – nie ma tutaj przegranych, obie strony powinny z takiego rozwiązania odnieść korzyści. Korzyści mogą przybrać formę zarówno niematerialną, w postaci „uzdrowienia” relacji bądź słownego zadośćuczynienia, jak i bardziej wymierną, taką jak pomoc w odrabianiu lekcji czy koszeniu trawnika.

## Jak przebiega spotkanie mediacyjne?

Spotkanie mediacyjne trwa zwykle 30–40 minut. W praktyce jednak jest to czasem niewystarczające, by rozwiązać bardziej złożone konflikty, wtedy spotykamy się z uczniami kilkakrotnie.

W trakcie spotkania przechodzimy przez pewne umowne fazy, z których każda realizuje określone cele i ma swoją specyfikę.

### • Faza kontraktu

Zaczynamy od powitania uczestników i wprowadzenia ich w specyfikę spotkania mediacyjnego. Mediator informuje uczestników mediacji, że to oni są odpowiedzialni za rozwiązanie problemu i to od nich zależy, co się dalej wydarzy. Mediator nie proponuje rozwiązań ani nie decyduje za uczniów. Jednocześnie już od początku spotkania przyjmuje wspierającą – ale bezstronną – postawę, doceniając, że uczniowie chcą wziąć odpowiedzialność za zaistniałą sytuację i rozwiązać problem. Jest to również czas na to, aby umówić się z uczniami na przestrzeganie określonych zasad, z których najważniejsze to:

- mówi tylko jedna osoba,
- nikt nie rani i nie obraża drugiej osoby,
- spotkanie jest poufne.

Pierwsze dwie zasady pozwalają nadać spotkaniu strukturę i wygasic emocje, które nieuchronnie pojawiają się w sytuacji sporu. Wraz z trzecią budują też atmosferę bezpieczeństwa i intymności, które są kluczowe dla znalezienia wspólnego rozwiązania.

Mediacja koncentruje się na potrzebach i interesach uczestników konfliktu. Stwarza możliwość przedstawienia swoich argumentów w sposób spokojny i przemyślany, co jest możliwe dzięki obecności mediatora – osoby pośredniczącej w rozmowie.



Mediator powinien usłyszeć wyraźną deklarację uczestników spotkania, że zgadzają się przestrzegać powyższych zasad, a w przypadku ich łamania w trakcie spotkania – przypominać o ich przestrzeganiu.

- **Wysłuchanie i zrozumienie**

Faza druga to czas, w którym obie strony konfliktu mogą opowiedzieć o sytuacji ze swojej perspektywy. Specyfiką tej fazy jest to, że uczestnicy mówią do mediatora, który powtarza ich wypowiedzi drugiej stronie. Jakkolwiek niezręcznie może to wyglądać na pierwszy rzut oka, technika powtarzania wypowiedzi jest nieoceniona w wyciszaniu emocji oraz umożliwia wysłuchanie argumentów przez skłóconych uczniów (łatwiej słuchać ich z ust mediatora niż osoby, wobec której czujemy wściekłość czy inne negatywne emocje). Ważna jest tu również bezstronność mediatora. Nie może on sympatyzować z żadną ze stron. Jest to trudne, bo w naturalny sposób nasza sympatia wędruje do jednej albo drugiej osoby, zwłaszcza jeśli po jednej stronie mamy grzecznego cherubinka, a po drugiej szkolnego łobuza.

- **Faza odreagowania emocji**

To chyba najtrudniejsza faza spotkania mediacyjnego. Kiedy uczniowie opowiedzieli już o samej sytuacji, mediator zachęca ich, aby powiedzieli „o sobie w tej

się do prostego odreagowania emocji poprzez ich nazwanie („Jestem wściekła”, „Jest mi przykro”). W trudniejszych przypadkach faza ta może przerodzić się w coś na kształt rozmowy terapeutycznej.

## Kluczowe zasady obowiązujące podczas prowadzenia mediacji to: zasada poufności, dobrowolności i zawieszenia kary.

sytuacji”. Poprzez pytania: „Jak to przeżywasz?”, „Co czujesz?”, „Co to dla Ciebie znaczy?”, „Co to o Tobie mówi?” i inne, szukamy osobistego znaczenia konfliktu dla każdego z uczniów. Jakie emocje się pojawiają? Jakie potrzeby zostały niespełnione? Jakie wartości naruszone? W prostych sytuacjach faza ta może ograniczyć

Niezwykle ważna staje się wtedy wrażliwość, empatia, umiejętności udzielenia wsparcia przez mediatora. Skuteczne przejście tej fazy powinno doprowadzić do wyciszenia emocji, lepszego zrozumienia siebie i drugiej osoby oraz zwiększenia motywacji do konstruktywnego rozwiązania sytuacji konfliktowej.



### • Faza „przepisywania scenariusza”

Kolejny krok, choć nie jest wymagany na każdym spotkaniu mediacyjnym, to faza „przepisywania scenariusza” albo „od przeszłości do przyszłości”. W tej fazie zachęcamy uczestników do wyobrażenia sobie alternatywnej wersji przebiegu wydarzeń, takiej, która kończy się „happy endem”. Prosimy np.: „Basiu, Agnieszko, spróbujcie wyobrazić sobie, że dzisiejszy dzień wyglądał zupełnie inaczej. Nie pokłóciłyście się i nie znalazłyście się u mnie w gabinecie. Jak teraz wyglądałby Wasz dzień i Wasza relacja. Co by się zmieniło?”. Ten prosty zabieg pomaga uczniom wyrwać się z sytuacji konfliktu i przeżyć w wyobraźni alternatywną wersję wydarzeń, w której konflikt nie ma miejsca. Za takim wyobrażeniem podążają często pozytywne zmiany emocjonalne i większa gotowość do szukania rozwiązań.

### • Faza rekompensaty i rozwiązania

Jeśli wszystko do tej pory przebiega pomyślnie, szczęśliwie zmierzamy do wieńczącego finału – piątej fazy mediacji – rekompensaty i rozwiązania. Kiedy sytuacja jest już wyjaśniona, emocje wyciszone i pojawia się gotowość do zakończenia sporu, zastanawiamy się wspólnie z uczniami nad ustaleniem satysfakcjonującego rozwiązania i rekompensaty. Mediacje opierają się na idei sprawiedliwości naprawczej (która w miejsce kary przewiduje zaakceptowaną przez obie strony i satysfakcjonującą je rekompensatę) oraz podejściu zadaniowemu zamiast piętnującego (uczniowie nie wychodzą ze spotkania z poczuciem winy, a z motywacją do tego, aby sytuacja się nie powtórzyła). Pytamy więc obie osoby o to, co mogą i chcą zrobić dla drugiej strony, żeby wynagrodzić jej krzywdę. W tej fazie pracujemy metodą burzy mózgów. Zbieramy wszystkie pomysły i zapisujemy je na karteczkach, żeby wybrać te najbardziej zadowalające obie strony. Mediatorzy muszą tu być szczególnie wyczuleni, żeby propozycje rekompensaty były sprawiedliwe i możliwe do zrealizowania, a także aby odpowiedzialność za ich realizację spoczywała na uczniach (a nie na rodzicach, np.: „Mój tata kupił Bartkowi nową piłkę”).

Spotkanie kończy się spisaniem specjalnego protokołu, który może zawierać

przeprosiny, propozycje rekompensaty i wszelkie pomysły rozwiązania sporu. Po pewnym czasie (zwykle po dwóch tygodniach) mediator spotyka się z uczniami jeszcze raz, aby sprawdzić, czy zapisane ustalenia zostały zrealizowane albo są w trakcie realizacji.

## Trudności w mediacjach

Obok wielu fantastycznych doświadczeń związanych z prowadzeniem mediacji szkolnych i rówieśniczych pojawia się też kilka problemów. Trzy z nich dotyczą filarów procesu mediacyjnego: poufności, dobrowolności, zawieszenia kary i są kluczowe dla jego efektywności.

**Poufność** oznacza, że wszystkie treści pojawiające się na spotkaniu mediacyjnym pozostają tajemnicą. Ani uczniowie, ani mediator nie mogą wynosić żadnych informacji poza drzwi pokoju mediacyjnego, co jest niezwykle ważne dla poczucia bezpieczeństwa uczestników mediacji i zachęcenia ich do mówienia o sobie, swoich problemach i uczuciach, co często jest bardzo trudne dla uczniów. Jedyną informacją, jaką mogą otrzymać inni nauczyciele i rodzice, jest to, czy mediacja zakończyła się sukcesem, czy nie. Bardzo ważne jest zatem, aby dorośli nie wywierali presji i nie stawiali mediatorów ani uczestników mediacji w trudnej sytuacji, wypytując: „Co się stało?”, „O czym rozmawialiście?”, „Jakie znaleźliście rozwiązanie sytuacji?” itp.

Kwestia druga, **dobrowolność**, jest równie istotna dla skuteczności spotkania mediacyjnego. Żeby osiągnąć porozumienie, trzeba przede wszystkim chcieć porozumienia. Nawet najbardziej doświadczony mediator nie będzie w stanie nakłonić skłóconych stron do szukania porozumienia i pracy nad wspólnym rozwiązaniem problemu, jeśli uczniowie nie będą tego chcieli, jeśli będą zmuszani przez nauczyciela czy dyrektora do uczestnictwa w mediacji. Mediacja nie może być karą, ale alternatywą, decyzją, za podjęcie której odpowiedzialność biorą uczniowie. Również niechęć i przymus, jaki może odczuwać mediator, prawdopodobnie wpłyną na zmniejszenie jego efektywności. Nie należy więc nakłaniać – ani tym bardziej wymagać – aby na przykład szkolni liderzy, członkowie samorządu szkolnego albo

najzdolniejsi uczniowie zostali mediatorami. Mediator nie może zostać wyznaczony wbrew swej woli. Natomiast uczniowie będący w konflikcie sami decydują, czy wolą się poddać karze, czy procesowi mediacji. Wreszcie kwestia ostatnia i chyba najtrudniejsza. **Mediacja jest alternatywą dla kary.** Oznacza to, że jeśli osoby skłócone w trakcie mediacji osiągną porozumienie, kara, która groziła im za dany czyn, zostaje zniesiona. Nawet, jeśli mamy do czynienia z sytuacją, w której pojawia się sprawca i ofiara (jak np. obrażanie, popychanie), a obie strony dobrowolnie decydują się na mediację, która kończy się sukcesem, sprawca nie jest dodatkowo obciążany karą. W przeciwnym razie spotkanie mediacyjne nie miałoby sensu. Nauczycielom często trudno jest zaakceptować, że „winny” nie ponosi kary i traktują to jako formę „wymigania się”. Tak nie jest. W sytuacji mediacji wypracować można wiele form rekompensaty za swoje uczynki, które działają znacznie skuteczniej niż kara. Po pierwsze osoba zgadzająca się na jakąś formę rekompensaty przejmuje odpowiedzialność za swoje czyny, wzrasta więc prawdopodobieństwo dochowania postanowień powziętych na mediacji, które mogą być nawet konstruktywnymi wyzwaniem. Z kolei dla ucznia poszkodowanego rekompensata w postaci pomocy w nauce czy przy pracach domowych może być zdecydowanie bardziej atrakcyjna niż nagana udzielona koledze bądź wezwanie jego rodziców do szkoły. Jest więc rolą nauczyciela proponowanie uczniom w sytuacji konfliktu spotkania mediacyjnego i obietnica, że jeśli zakończy się ono powodzeniem, inne konsekwencje ze strony szkoły nie będą wyciągane.

Mediatorem w szkole może zostać zarówno nauczyciel, jak i uczeń (mówimy wtedy o mediacjach rówieśniczych). Wystarczy przejść odpowiedni kurs lub szkolenie, posiadać kompetencje interpersonalne (zwłaszcza w obszarze komunikacji) oraz – a może przede wszystkim – chęci i wiarę w tę metodę. Zadziwiające, jak wiele sytuacji, które na pierwszy rzut oka wydają się bez wyjścia, udaje się rozwiązać dzięki okazaniu zrozumienia i szacunku osobom, które znalazły się w sytuacji konfliktu.

Godzina wychowawcza  
45 min

## Komunikacja w konflikcie

Autorka scenariusza: Weronika Paszewska

### ■ Cele lekcji:

Uczeń:

- wyjaśnia, czym jest konflikt i wymienia jego przykłady,
- odróżnia fakt od interpretacji,
- przedstawia koncepcję płaszczyzn komunikacji von Thuna,
- określa, na jakich płaszczyznach mogą być nadawane i odbierane komunikaty,
- formułuje wypowiedzi odpowiednio do danej płaszczyzny komunikacji.

### ■ Metody:

- metody aktywizujące – burza mózgów, mapa myśli,
- rozmowa kierowana.

### ■ Środki dydaktyczne:

- karta pracy 1 „Fakt czy interpretacja?”, karta pracy 2 „Ucho rzeczowe”, karta pracy 3 „Ucho relacyjne”, karta pracy 4 „Ucho ujawniania siebie” i karta pracy 5 „Ucho apelowe”),
- arkusz papieru, flamastry.

### ■ Przebieg lekcji:

#### Faza wprowadzająca

1. Uczniowie na polecenia nauczyciela wymieniają przykłady sytuacji, które można określić jako konfliktowe. Wypowiadają się również na temat tego, czym jest konflikt i wspólnie formułują definicję tego pojęcia.

#### Faza realizacyjna

1. Nauczyciel zadaje pytanie: *Kiedy rodzi się konflikt?* Uczniowie prezentują swoje przemyślenia na ten temat. Wszystkie propozycje są zapisywane na tablicy. Następnie nauczyciel podsumowuje lub uzupełnia

wypowiedzi uczniów stwierdzeniem, że do najczęstszych przyczyn konfliktu należą wszelkie zaburzenia w procesie komunikacji (utrudnienia w kontaktach, nieporozumienia, brak możliwości wyjaśnienia swojego stanowiska). Czynnikiem sprzyjającym konfliktom są także: wyznawanie odmiennych wartości przez strony, uleganie stereotypom i silnym emocjom, wykluczające się interesy. Osoby chętne podają przykłady sytuacji ilustrujących wymienione przypadki.

2. Uczniowie zostają podzieleni na 2-osobowe zespoły. Każdy z nich otrzymuje kartę pracy „Fakt czy interpretacja?”. Zadaniem grup jest zapoznanie się z zapisanymi tam zdaniem i określenie, jakiego typu stwierdzenia zawierają. Następnie nauczyciel odczytuje wypowiedzenia, a pary kolejno podają rozwiązania (odpowiedzi zamieszczono w *Materiałach dla nauczyciela*). W ramach podsumowania uczniowie formułują wnioski, na czym polega różnica pomiędzy faktami a ich interpretacjami.
3. Nauczyciel rysuje na tablicy schemat kwadratu komunikacyjnego (wzór znajduje się w *Materiałach dla nauczyciela*). Wyjaśnia, że jest to model opisujący zjawisko komunikacji jako proces, który może się odbywać na czterech płaszczyznach. Od nazwiska autora określa się go również jako „uszy von Thuna”.
4. Uczniowie zostają podzieleni na cztery grupy. Każda z nich otrzymuje kartę pracy z opisem jednej z płaszczyzn komunikacji (karta pracy 2 „Ucho rzeczowe”, karta pracy 3 „Ucho relacyjne”, karta pracy 4 „Ucho ujawniania siebie” i karta pracy 5 „Ucho apelowe”). Zadaniem zespołów jest zapoznanie się



z informacjami, a następnie udzielenie odpowiedzi na zamieszczone pytanie. Przedstawiciele drużyn kolejno prezentują na forum klasy zdobyte wiadomości, a także własny sposób uzupełnienia dialogu w ukazanej sytuacji. Nauczyciel podsumowuje wypowiedzi uczniów i zwraca uwagę na fakt, że tak jak równe są boki kwadratu, tak samo istotne są wszystkie cztery płaszczyzny komunikacji.

### Faza podsumowująca

1. Na polecenie nauczyciela uczniowie wspólnie tworzą na arkuszu papieru notatkę z lekcji. Zapisują w formie mapy myśli informacje na temat tego, czym jest konflikt, kiedy do niego dochodzi oraz jakie płaszczyzny należy uwzględnić w procesie komunikacji, aby była ona skuteczna i nie stawała się przyczyną konfliktu.

## ■ Materiały dla nauczyciela

*Schemat kwadratu komunikacyjnego, zwanego również „uszami von Thuna”*  
*Odpowiedzi do zadania z karty pracy 1*



- [I] Adam znów kłamie, że nie mógł przyjść na urodziny Tomka.
- [F] Kasia po raz czwarty w tym tygodniu przyszła do szkoły 10 minut po dzwonku.
- [I] W ogóle Cię nie obchodzi, że przez Ciebie nie oddam książki na czas.
- [F] Nie pożyczyłeś mi nigdy zeszytu z pracą domową.
- [I] Słabo się starałeś podczas ostatniego meczu koszykówki.
- [I] Nie masz pojęcia o tym, gdzie leży Białystok.
- [I] Jesteś gruboskórna i nie obchodzą Cię inni ludzie.
- [F] W ostatnim meczu nie zdobyłeś żadnego punktu.
- [F] Nie słyszałam, żebyś kiedykolwiek powiedziała, że wiesz, gdzie leży dane miasto w Polsce.
- [I] Jesteś niekoleżeński, nigdy nikomu nie chcesz pożyczyć zeszytu z pracą domową.
- [F] Słyszałem, jak powiedziałaś do Rafała, że nie obchodzi Cię, co on czuje.

### Przykładowa odpowiedź do zadania z karty pracy 2

Masz rację, też o tym słyszałem.

### Przykładowa odpowiedź do zadania z karty pracy 3

Uważasz, że jestem za młody na picie kawy?

### Przykładowa odpowiedź do zadania z karty pracy 4

Wiem, że martwisz się o mnie.

### Przykładowa odpowiedź do zadania z karty pracy 5

Tak, zdaję sobie z tego sprawę, ale jedna kawa mi nie zaszkodzi, więc i tak ją wypiję.

## ■ Karta pracy 1

### Fakt czy interpretacja?

Wstaw literę „F” w kratki obok zdań zawierających stwierdzenie faktu, a literę „I” przy wypowiedzeniach wyrażających jego interpretację.

- ☐ Adam znów kłamie, że nie mógł przyjść na urodziny Tomka.
- ☐ Kasia po raz czwarty w tym tygodniu przyszła do szkoły 10 minut po dzwonku.
- ☐ W ogóle Cię nie obchodzi, że przez Ciebie nie oddam książki na czas.
- ☐ Nie pożyczyłeś mi nigdy zeszytu z pracą domową.
- ☐ Słabo się starałeś podczas ostatniego meczu koszykówki.
- ☐ Nie masz pojęcia o tym, gdzie leży Białystok.
- ☐ Jesteś gruboskórna i nie obchodzą Cię inni ludzie.
- ☐ W ostatnim meczu nie zdobyłeś żadnego punktu.
- ☐ Nie słyszałam, żebyś kiedykolwiek powiedziała, że wiesz, gdzie leży dane miasto w Polsce.
- ☐ Jesteś niekoleżeński, nigdy nikomu nie chcesz pożyczyć zeszytu z pracą domową.
- ☐ Słyszałem, jak powiedziałas do Rafała, że nie obchodzi Cię, co on czuje.



## ■ Karta pracy 2

### Ucho rzeczowe

Zapoznaj się z tekstem i odpowiedz na pytanie.

Nadawanie i odbieranie informacji na płaszczyźnie faktów polega na informowaniu o zaistniałych wydarzeniach, datach itp. Nadawca skupia się na faktach, natomiast odbierający komunikaty sprawdza je pod względem prawdziwości, kompletności i adekwatności. Na pytanie nauczyciela *Dlaczego się spóźniłeś?* uczeń słuchający uchem rzeczowym odpowie np. *Ponieważ za długo spałem.*

Uzupełnij dialog tak, aby odzwierciedlał on komunikację na płaszczyźnie faktów. Jak mogłaby w danej sytuacji brzmieć odpowiedź osoby, która właśnie zaparzyła sobie kawę?

– Czy wiesz, że kawa podnosi ciśnienie?

– .....



## ■ Karta pracy 3

### Ucho relacyjne

Zapoznaj się z tekstem i odpowiedz na pytanie.

Nadawanie i odbieranie informacji na płaszczyźnie wzajemnych relacji polega na uświadamianiu, jakie związki zachodzą pomiędzy uczestnikami procesu komunikacji i jakie emocje budzą oni w sobie nawzajem. Nadawca komunikatu wysyła informacje na ten temat celowo lub w sposób nieuświadomiony (np. poprzez dobór słów, ton głosu, mowę ciała). Osoba słuchająca uchem relacyjnym odnosi komunikaty do siebie, może poczuć się nimi dotknięta, urażona, ale może też usłyszeć wyraz akceptacji, podziwu, szacunku. Na pytanie nauczyciela *Dlaczego się spóźniłeś?* uczeń słuchający uchem relacyjnym, który odebrał tę wypowiedź jako zarzut, odpowie np. *Bardzo przepraszam, to się więcej nie powtórzy.*

Uzupełnij dialog tak, aby odzwierciedlał on komunikację na płaszczyźnie wzajemnych relacji. Jak mogłaby w danej sytuacji brzmieć odpowiedź osoby, która właśnie zaparzyła sobie kawę?

– Czy wiesz, że kawa podnosi ciśnienie?

– .....

## ■ Karta pracy 4

### Ucho ujawniania siebie

Zapoznaj się z tekstem i odpowiedz na pytanie.

Kiedy się komunikujemy, ujawniamy również informacje o sobie, najczęściej w sposób niezamierzony. Nadawca może np. nieświadomie przekazywać, co czuje, w jakim jest nastroju, jak postrzega swoją rolę w danej sytuacji. Słuchający uchem ujawniania siebie szuka w wypowiedziach rozmówcy tego typu danych. Na pytanie nauczyciela *Dlaczego się spóźniłeś?* uczeń słuchający uchem ujawniania siebie, który doszukał się w tej wypowiedzi oznak zniecierpliwienia i złości, odpowie np. *Proszę się nie denerwować, już więcej nie będę się spóźniać.*

Uzupełnij dialog tak, aby odzwierciedlał on komunikację na płaszczyźnie ujawniania siebie. Jak mogłaby w danej sytuacji brzmieć odpowiedź osoby, która właśnie zaparzyła sobie kawę?

– Czy wiesz, że kawa podnosi ciśnienie?

– .....

## ■ Karta pracy 5

### Ucho apelowe

Zapoznaj się z tekstem i odpowiedz na pytanie.

Komunikacja na płaszczyźnie apelu sprowadza się do przekazywania i odczytywania życzeń, żądań, oczekiwań itp. Nadawca usiłuje wpłynąć na zachowanie odbiorcy w sposób otwarty (radami) lub ukryty (manipulacją). Z kolei odbiorca jest otwarty na informacje dotyczące tego, co powinien zrobić, myśleć i czuć w danej sytuacji. Na pytanie nauczyciela *Dlaczego się spóźniłeś?* uczeń słuchający uchem apelowym, który odczytał w tej wypowiedzi żądanie usprawiedliwienia się, odpowie np. *Przepraszam bardzo, naprawdę starałem się przybyć na czas, ale autobus miał opóźnienie. To naprawdę nie z mojej winy.*

Uzupełnij dialog tak, aby odzwierciedlał on komunikację na płaszczyźnie apelu. Jak mogłaby w danej sytuacji brzmieć odpowiedź osoby, która właśnie zaparzyła sobie kawę?

– Czy wiesz, że kawa podnosi ciśnienie?

– .....



Godzina wychowawcza  
45 min

## Rozwiązywanie konfliktów

Autorka scenariusza: Weronika Paszewska

### ■ Cele lekcji:

- wymienia i charakteryzuje różne style radzenia sobie w konflikcie,
- określa słabe i mocne strony stylów postępowania w sytuacjach konfliktowych,
- przedstawia kolejne etapy rozwiązywania konfliktu,
- wskazuje skuteczne sposoby postępowania w określonej sytuacji konfliktowej.

### ■ Metody:

- metoda aktywizująca – drama,
- rozmowa kierowana.

### ■ Środki dydaktyczne:

- arkusze papieru, flamastry.

### ■ Przebieg lekcji:

#### Faza wprowadzająca

1. Uczniowie rozmawiają w parach na temat tego, jak postępują, kiedy znajdują się w sytuacji konfliktowej. Nauczyciel dba o to, aby obie strony opowiedziały o swoich doświadczeniach i przedstawiły sposób, w jaki poradziły sobie w takich okolicznościach. Następnie wszystkie osoby zgłaszają na forum klasy propozycje metod rozwiązywania konfliktów i wspólnie je omawiają.

#### Faza realizacyjna

1. Nauczyciel rysuje na tablicy schemat prezentujący style rozwiązywania konfliktów i objaśnia, co zostało na nim przedstawione (schemat wraz z opisem znajduje się w *Materiałach dla nauczyciela*).
2. Zadaniem uczniów, podzielonych na pięć grup, jest przygotowanie wypowiedzi na temat poszczegól-

nych stylów radzenia sobie w konflikcie. Informacje powinny uwzględniać plusy i minusy określonego sposobu działania. Zespoły kolejno gromadzą i opracowują dane, a wytypowani przedstawiciele krótko je prezentują. Nauczyciel podsumowuje wszystkie wystąpienia, dodając, że zwykle dana osoba reprezentuje jeden styl radzenia sobie w przypadku konfliktu, ale wybór często jest też podyktowany konkretnymi okolicznościami.

3. Uczniowie w parach zapoznają się z opisem etapów rozwiązywania problemu (informacje zamieszczono w *Materiałach dla ucznia*). Następnie przygotowują scenki ukazujące sytuację konfliktową i sposób jej rozwiązania, uwzględniający wszystkie niezbędne etapy.

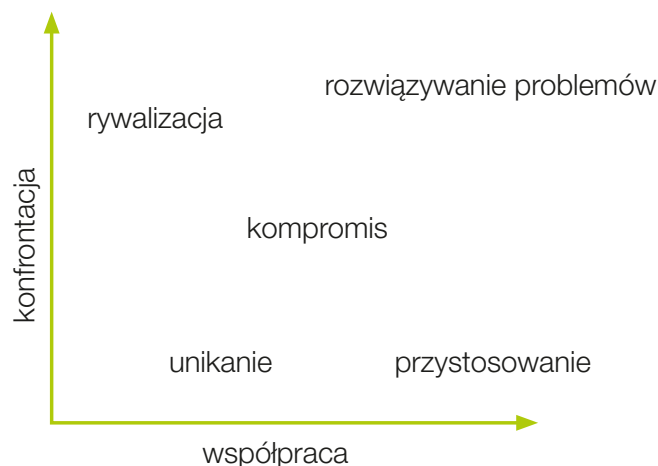
4. Po upływie czasu potrzebnego na wykonanie zadania nauczyciel wybiera 3–4 dwójki chętne do odegrania scenki na forum klasy. Po każdej prezentacji pozostali uczniowie wypowiadają się na temat obejrzanej sytuacji i przedstawionego sposobu rozwiązania konfliktu. Oceniają skuteczność zaproponowanych działań i określają, co warto byłoby zmienić.

#### Faza podsumowująca

1. Uczniowie pod kierunkiem nauczyciela formułują wnioski z lekcji. Wyznaczone osoby kolejno odpowiadają, jakie są style radzenia sobie z konfliktem i czym odznacza się każdy z nich, a także w jakich okolicznościach jest najbardziej pożądany. Nazywają też poszczególne etapy rozwiązywania konfliktu. W razie potrzeby nauczyciel uzupełnia i podsumowuje wypowiedzi uczniów.

## ■ Materiały dla nauczyciela

### *Style radzenia sobie w konflikcie*



#### **Unikanie**

- ignorowanie, niedostrzeganie konfliktu. Działanie pożądané w sytuacji, gdy przedmiot konfliktu jest nieistotny lub gdy potrzeba dużo czasu, by zapoznać się z problemem i jego rozwiązanie musi być odłożone na później.

#### **Rywalizacja**

- dążenie do rozstrzygnięcia konfliktu na swoją korzyść, kierowanie się myśleniem, że jedna strona będzie zwycięzcą, a druga – przegranym. Taki sposób postępowania jest najlepszy w sytuacjach, kiedy należy szybko podjąć decyzję albo bronić się przed niekompetencją innych osób.

#### **Przystosowanie**

- łagodzenie sytuacji, zmiana własnego stanowiska, często pozorna, podyktowana chęcią osiągnięcia

porozumienia. Jest to niezbędne, kiedy jedna strona ma nad drugą dużą przewagę, a zerwanie z nią dobrych stosunków nie będzie korzystne.

#### **Kompromis**

- odejście od części roszczeń przez obie strony w celu wypracowania porozumienia. Do kompromisu należy dążyć w sytuacjach, gdy trzeba szybko podejmować decyzje oraz kiedy dobre relacje obu stron są ważniejsze od przedmiotu sporu.

#### **Rozwiązywanie problemu**

- traktowanie konfliktu jako problemu, który trzeba rozstrzygnąć, szukanie przez obie strony najkorzystniejszego sposobu postępowania.

## ■ Materiały dla ucznia

### *Etapy rozwiązywania problemu*

1. **Zdefiniowanie problemu** – wskazanie źródła problemu, określenie bez wzajemnego obwiniania się, co jest jego istotą i przyczyną.
2. **Znalezienie możliwych rozwiązań** – opracowanie listy działań pozwalających na rozstrzygnięcie problemu, bez poddawania ich ocenie.
3. **Wybór najlepszego rozwiązania** – wskazanie słabych i mocnych stron każdego rozwiązania, a także
4. **Realizacja wybranego rozwiązania** – wyznaczenie kolejności działań, wytypowanie osób odpowiedzialnych za poszczególne etapy procesu, określenie sposobu rozpoznania, czy cel został osiągnięty.

# Rzeź,

## czyli jak nie rozwiązywać konfliktów

Oto dwie pary rodziców, których synowie pobili się w parku, a dokładniej – jeden, za pomocą solidnego kija, wybił drugiemu przednie zęby – spotykają się, aby rozwiązać sprawę pokojowo i z godnością. W miarę rozwoju akcji pełna kurtuazji, ale i wzajemnych podchodów, dyskusja zamienia się w prawdziwą rzeź...

**Tekst:** Sylwia Galanciak

### Geneza filmu

*Rzeź* Romana Polańskiego to ekranizacja sztuki *Bóg mordy* francuskiej pisarki Yasminy Rezy, z sukcesami wystawianej w licznych teatrach Ameryki i Europy. Kiedy reżyser ją obejrzał, stwierdził, że jest to wspaniały materiał filmowy. Materiał tym ciekawszy, że niezwykle wymagający dla wszystkich osób zaangażowanych w jego realizację. Już w pierwszych latach istnienia kina twórcy filmowi zdali sobie sprawę, że mimo pozornego podobieństwa jest ono medium zupełnie innym niż teatr, a co za tym idzie język jednego nie przekłada się w sposób prosty na język drugiego (tę ważną prawdę uświadomiła filmowcom już artystyczna i finansowa porażka filmu *Zabójstwo księcia Gwizjusza*, zrealizowanego przez francuską wytwórnię Film'd Art w roku 1908. Dzieło miało w zamierzeniu, poprzez teatralizację materii filmowej, wynieść pogardzane wówczas kino do rangi sztuki, ale okazało się statyczne, nudne i zupełnie nieprzystosowane do sytuacji odbioru filmu). Późniejsze doświadczenia

filmowców pokazały jednak, że nie jest to niemożliwe – lata 50. przyniosły w USA falę ekranizacji sztuk wybitnych amerykańskich dramaturgów (o czym szerzej za chwilę).

Sam Polański, który jest artystą wciąż poszukującym nowych inspiracji i próbującym sił w coraz to nowych gatunkach filmowych – co wcale nie jest wśród najwybitniejszych reżyserów rzeczą częstą – dostrzegł w pomysłach zrealizowania *Boga mordy* prawdziwe wyzwanie. Wyzwanie stworzenia filmu, w którym zostałyby zachowane, bez najmniejszej nawet elipsy, antyczna zasada jedności czasu (w zasadzie udaje się też zachować jedność miejsca i akcji). *Rzeź* jest równocześnie powrotem twórcy do komedii, po którą od dawna nie sięgał (*Nieustraszeni pogromcy wampirów* z 1967 r.). Wydaje się jednak, że jest jeszcze jedna przyczyna sięgnięcia przez niego właśnie po tekst Rezy, dość przecież nietypowy dla jego zainteresowań. Ten jednoaktowy komediodramat, polskiemu widzowi nieodparcie nasuwający skojarzenia z określeniem „tragifarsa

kołtuńska” autorstwa Gabrieli Zapolskiej, jest próbą diagnozy współczesnej amerykańskiej klasy średniej, obnażającą jej zakłamanie i zepsucie. Jest też czytelną metaforą sytuacji, w jakiej znalazł się sam Polański, od lat ścigany przez USA z oskarżenia za gwałt na nieletniej (o tym również za chwilę).

### Rzeź

Roman Polański zdecydował się na zmianę tytułu utworu, rezygnując z *Boga mordy*, w którego wiarę deklaruje jeden z bohaterów, na rzecz *Rzezi* – określenia odnoszącego się bardziej do samej sytuacji, w jaką wpłątują się cztery postaci dramatu. Mamy oto dwie pary rodziców, których synowie pobili się w parku, a dokładniej – jeden, za pomocą solidnego kija, wybił drugiemu przednie zęby. Sprawa niebagatelna, ale ludzie roszący pretensje do bycia częścią elity społeczeństwa spróbują rozwiązać ją pokojowo i z godnością. Czy plan ten ma szanse powodzenia? Reza (współautorka



scenariusza) i Polański nie pozostawiają nam cienia złudzeń. W miarę rozwoju akcji pełna kurtuazji, ale i wzajemnych podchodów, dyskusja zamienia się w prawdziwą rzeź, czy – jak powiedziałyby dzisiejsze nastolatki – masakrę. Pomiedzy bohaterami przepływa rzeka brudów, symbolicznie reprezentowana przez uporczywe mdłości jednej z postaci. Nie jest to jednak, jak można by się spodziewać, kłótnia dwóch rodzinnych koalicji, próbujących chronić swoje dzieci. W czasie niespełna 80-minutowej dyskusji dwa małżeństwa kłócą się nie tylko z przeciwnikiem, lecz także pomiędzy sobą – wchodzą w krótkie, kilkudzaniowe sojusze we wszelkich możliwych konfiguracjach personalnych, by za chwilę skoczyć sobie do gardeł. Im mniej znakomitej whisky znajduje się na dnie butelki, tym szersze i brutalniejsze stają się wypowiedzi bohaterów, obnażających przed zdumionymi widzami własną małostkowość, zawiść, obłudę i egoizm. Penelope, Michaela, Nancy i Alana nie sposób lubić, trudno im jednak nie współczuć. Są bowiem nie tylko sprawcami, lecz także (bezbронnymi w gruncie rzeczy) ofiarami tytułowej rzezi.

## Bohaterowie

Ich bezbronność wynika z charakteru społeczeństwa, w jakim żyją. Klasa średnia, do której przynależą (Nancy i Alan) lub aspirują (Penelope i Michael), jest bowiem w diagnozie Polańskiego zakłamaną i zepsutą. Rządzi nią pieniądz i strach przed odrzuceniem, który wymusza zachowanie politycznej poprawności w relacjach z innymi jej członkami. Penelope, niespełniona pisarka i działaczka społeczna oraz sprzedawczyni w księgarni, traktuje Nancy i Alana z wyższością („Na szczęście niektórzy znają zasady współżycia społecznego” – rzuca, mając na myśli siebie), dopóki nie dowie się, czym się zajmują. Ale czy i widz nie spogląda na nich od tej chwili inaczej? Czy nie daje się ponieść stereotypom, które najpierw każą w nich szukać objawów patologii (przecież syn to bandyta), a potem pokiwać z uznaniem głową? Cowanowie świetnie zdają sobie sprawę z wrażenia, jakie wywarła na gospodarzach informacja o ich statusie (Nancy „pracuje w inwestycjach”, a Alan jest wziętym prawnikiem obsługującym wielki koncern farmaceutyczny), i błyskawicznie



fot. z filmu *Rzeź*, reż. Roman Polański,  
dystrybucja: Kino Świat



fot. z filmu *Rzeź*, reż. Roman Polański,  
dystrybucja: Kino Świat



fot. z filmu *Rzeź*, reż. Roman Polański,  
dystrybucja: Kino Świat

przejmują inicjatywę. W miarę rozwoju akcji ta chwytliwa równowaga sił będzie jednak wielokrotnie burzona i odbudowywana, za każdym razem na zupełnie innych zasadach.

Dwie najbardziej wyraziste postacie komedii to Penelope i Alan. Penelope (nie Pen!) stara się w zaistniałej sytuacji postępować zgodnie z tym, co podsuwają jej wyobrażenia na temat zachowania ludzi z klasą. Opowiada o wyrozumiałości i porozumieniu, respektowaniu zasad współżycia społecznego i tolerancji, z wielkim zaangażowaniem przedstawia też problem czystek etnicznych w Darfurze. Wypity alkohol i doznany stres skutkują jednak wybuchem agresji o zadziwiającej sile. Okazuje się, że pod maską szlachetnej, uduchowionej humanistki krywa się sfrustrowana do granic możliwości, niespełniona w pracy ani małżeństwie histeryczka i despotka.

Alan to jej główny adwersarz i całkowite przeciwieństwo. Sprawia wrażenie najsilniejszego psychicznie spośród bohaterów. To cyniczny gracz, którego lata pracy pośród wielkiej finansjery pozbawiły złudzeń co do szlachetności ludzkiej natury. Nie wzruszonym tonem, jakby mimochodem, dorzuca po kilka słów do dyskusji, co chwila rozjuszając jej pozostałych uczestników, a następnie, z demonstracyjną obojętnością wobec przedmiotu sporu, odchodzi „uwieszony” na telefonie. To on deklaruje wiarę w „boga mordu” jako jedyną możliwą. Z okrucieństwem opowiada Penelope o walczących ze sobą dzieciach, które widział w „jej” Afryce. Alan jawi się tu jako wierny uczeń Freuda interpretującego kulturę jako system opresji, powstrzymujący złego z natury człowieka od zniszczenia własnego gatunku. Tak pojmowana kultura staje się dla ludzi źródłem cierpienia, wynikających z konieczności tłumienia własnych popędów. Bohater Polańskiego nie ma wątpliwości co do bezsensowności całej dyskusji, w jego oczach pozostającej tylko grą pozorów. Wie, że nikogo z zebranych (może oprócz Penelope, do której zdaje się odczuwać przedziwny rodzaj podszytego ironią szacunku) w gruncie rzeczy nie obchodzi ani ta rozmowa, ani znalezienie wyjścia z sytuacji.

Nieco w tle pozostają dwie pozostałe postaci dramatu – mąż Penelope, Michael, oraz żona Alana, Nancy. Michael, na pierwszy rzut oka dobroduszny, misiowaty przedsiębiorca handlujący drobnym sprzętem AGD, okazuje się okrutnym gburem i prostakiem. Jego nieokrzesanie i brak zainteresowań przysparzają ciągłych cierpień jego ambitnej żonie. I ona jednak, w tym dobrze zrównoważonym dramacie małżeńskim, nie pozostaje bez winy. Tyranizuje męża, próbuje go nagiąć do własnych wyobrażeń, nie dbając zupełnie o jego potrzeby.

Postać Nancy, na pierwszy rzut oka stonowanej bizneswoman i matki autentycznie zatroskanej o los syna, też ewoluuje wraz z rozwojem akcji. Zestresowana do granic możliwości reaguje ostrym rozstrojem żołądka, a wypity alkohol rozwiązuje jej język i pozwala wyrzucić z siebie tłumione dotąd frustracje. Nancy jest straszliwie samotną, słabą i nieszczęśliwą osobą, której małżeństwo to fikcja. Te cztery osoby, w czterech ścianach domu, rozgrywają przed sobą okrutny pojedynek frustracji i nienawiści, której ostrze skierowane jest ku wszystkim obecnym, a najsilniej – ku własnym małżonkom.

## Film czy teatr?

Po co Roman Polański sięga do tak starej formuły, jak ekranizacja sztuki teatralnej? Czy chodzi tylko o chęć sprawdzenia się w wymagającym, choć niemodnym dziś gatunku, tutaj dodatkowo skomplikowanym statycznością narzuconą przez formę sztuki (jednoaktówka)?

Ekranizacje dramatów największym powodzeniem cieszyły się w USA tuż po II wojnie światowej, kiedy to w Stanach rozkwitł nurt filmowy inspirowany włoskim neorealizmem. Tematyka społeczna, diagnoza kondycji psychicznej narodu po wojennej traumie, problematyka brana wprost z życia i ukazywana w realistyczny sposób – wszystko to cechowało ambitne amerykańskie kino lat 50. (istnienie tego nurtu w zasadzie zakończyła działalność niesławnej Komisji MacCarthy’ego, tropiącej komunistów i wrogów Ameryki). Kino to chętnie sięgało po teksty wybitnych dramaturgów spod znaku realizmu i naturalizmu – Arthura Millera, Tennessee Williamsa czy Edwarda Alby’ego. *Śmierć komiwojażera* (reż. László Benek,

1951), *Kotka na gorącym, blaszanym dachu* (reż. Richard Brooks, 1958) czy nieco późniejsze *Kto się boi Virginii Woolf* (reż. Mike Nichols, 1966) święciły tryumfy popularności po obu stronach Atlantyku. Po latach Roman Polański powraca do tej konwencji. Nie bez powodu – w ten sposób czytelnie przywołuje stawiane wówczas diagnozy na temat zakłamania i unieszczęśliwiającego zepsucia mieszczańskiej części społeczeństwa, nadającej przecież ton ówczesnej rzeczywistości – i dobitnie uzmysławia, że tak naprawdę nic się od tamtych czasów nie zmieniło w ludzkich charakterach. Zyskaliśmy tylko kilka nowych rekwizytów, dodatkowo pętających naszą wolność (telefon Alana).

## Czas i przestrzeń w *Rzezi*

Polańskiemu znakomicie udało się wybrnąć z pułapki, jaką zawsze stanowi dla filmu jedność czasoprzestrzenna. Faktycznie – bez najmniejszego ustępstwa zachowuje on ciągłość czasu akcji, lecz dynamizm dialogów w połączeniu z dynamiczną pracą wszechdobrych, ruchliwej kamery powoduje, że napięcie ani na chwilę nie opada. Ciasnota pomieszczeń, w których nie sposób liczyć na chwilę wytchnienia w samotności (nawet łazienka tego nie gwarantuje), intensyfikuje emocje i przyprawia o klaustrofobię. Bohaterowie znajdują się w pułapce bez wyjścia (kilkukrotnie próbują się rozstać, jednak za każdym razem wracają do mieszkania). Tą pułapką w sensie metaforycznym jest także kultura, skazująca ich na zadawanie sobie bólu.

## Klamra kompozycyjna

Nie wolno przeoczyć ramy, w którą Polański „oprawia” swoje dzieło. O jej znaczeniu niech świadczy fakt, że reżyser – specjalnie, by ją nakręcić – wysłał do Nowego Jorku ekipę zdjęciową (*Rzeź* kręcona była we Francji – Polański nie może pojawić się w USA, bo natychmiast zostałby aresztowany). Paweł Edelman zrealizował tam dwie krótkie, filmowane z dystansu scenki, w których dwójka chłopców najpierw bije się w parku, na tle nowojorskich wieżowców, a następnie wspólnie się bawi. Obie sceny pojawiają się w trakcie napisów (pierwsza – na początku, druga – na końcu filmu) jakby mimochodem, jednak stanowią bardzo ważne, osobiste

postscriptum autora do dzieła. Te dwie niepozorne sceny rzucają na całą sytuację nowe światło – oto rodzice zgotowują sobie prawdziwe piekło, kłócąc się o dzieci, które bez problemu same doszły do porozumienia. Czy nie jest to sytuacja analogiczna do tej, w której znajdują się od lat Polański i jego ofiara? Reżyser przyznał się do wykorzystania dziewczynki, choć wciąż podkreśla, że sytuacja była niejednoznaczna (w USA seks z nieletnią automatycznie klasyfikowany jest jako gwałt, nawet gdy ta wyraża na niego zgodę), przeprosił ją i wypłacił odszkodowanie, ona zaś, dziś dorosła kobieta, deklaruje, że wybaczyła Polańskiemu i wciąż ponawia prośby, by zostawić wreszcie tę sprawę w spokoju i pozwolić jej samej normalnie żyć.

## Realizacja filmu

Blisko osiemdziesięcioletni twórca rozpoczął pracę nad *Rzeżą*, gdy przebywał w Szwajcarii uwięziony w areszcie domowym (pod „nadzorem” elektronicznej obroży), który nałożono na niego na skutek amerykańskiego listu gończego sprzed kilkudziesięciu lat. Tam przyjeżdżała do niego Yasmina Reza, by wspólnie pracować nad scenariuszem, tam kompletował obsadę i ekipę realizatorską. Udało mu się zebrać same znakomitości. Laureatami Oscarów są zarówno sam reżyser (za *Pianistę*) i odtwórcy głównych ról (z wyjątkiem „jedy- nie” nominowanego Johna C. Reilly’ego), jak i współpracownicy reżysera: autorzy montażu, muzyki, kostiumów i scenografii.

Plan skonstruowany był bardzo realistycznie – powstała szczegółowa atrapa prawdziwego mieszkania, z ciasnym korytarzem, drobiazgowo wyposażoną kuchnią i łazienką, do której można się dostać tylko krępującą drogą przez sypialnię. Pomogło to aktorom w wejściu w rolę, wymagające od nich wielkiego skupienia i odporności psychicznej – żadne z nich ani na moment nie opuszcza sceny pełnej coraz inensywniejszych emocji. Przed rozpoczęciem zdjęć odbyła się trwająca dwa tygodnie seria prób i dyskusji na temat sposobu gry pozwalającego wyważyć dialogi tak, by uniknąć przeszarżowania i utrzymać film w połowie drogi między komedią i dramatem.

# Rzeź – informacje o filmie

**Reżyseria:** Roman Polański; **scenariusz:** Roman Polański, Yasmina Reza (na podstawie sztuki Yasminy Rezy *Bóg morduje*); **zdjęcia:** Paweł Edelman; **muzyka:** Alexandre Desplat; **montaż:** Hervé de Luze; **scenografia:** Dean Tavoularis, Frankie Diago; **kostiumy:** Milena Canonero; **dźwięk:** Jean-Marie Blondel, Thomas Desjonquères, Chris Navarro, Dean Humphreys; **kierownictwo produkcji:** Frédéric Blum; **produkcja:** Saïd Ben Saïd, Martin Moszkowicz, Oliver Berben, Jaume Roures, Piotr Reisch; **producent wykonawczy:** Javier Méndez;

**Obsada aktorska:** Jodie Foster (Penelope Longstreet), Kate Winslet (Nancy Cowan), Christoph Waltz (Alan Cowan), John C. Reilly (Michael Longstreet), Elvis Polanski (Zachary Cowan), Eliot Berger (Ethan Longstreet), Joseph Rezwin (Walter), Nathan Rippy (Dennis), Tanya Lopert (Matka Michaela), Julie Adams (Sekretarka);

**Produkcja:** Francja, Niemcy, Polska, rok produkcji: 2011; film barwny, czas trwania 79 minut;

**Data premiery zagranicznej:** 1 września 2011 r.; **data premiery w Polsce:** 20 stycznia 2012 r.;

## Nagrody:

2011 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Wenecji – nominacja do Złotego Lwa;

2011 – Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Wenecji – nagroda Złotego Lwiątko, przyznawana przez stowarzyszenie Agiscuola;

2011 – Nagrody Bostońskiego Stowarzyszenia Krytyków Filmowych – nagroda w kategorii Najlepszego obsada;

2011 – Satelity – nominacje w kategoriach: Najlepszy aktor drugoplanowy (Christoph Waltz) i Najlepsza aktorka drugoplanowa (Kate Winslet);

2012 – Złote Globy – nominacje w kategorii: Najlepsza aktorka w komedii lub musicalu (nominacja podwójna – Jodie Foster i Kate Winslet);

2012 – Cezary – nagroda w kategorii Najlepszy scenariusz adaptowany (Roman Polański, Yasmina Reza);

2012 – Nagrody David di Donatello – nominacja w kategorii Najlepszy film Unii Europejskiej;

2012 – Nagroda Goya – nominacja w kategorii Najlepszy film europejski;

2012 – Nagrody Światowej Akademii Muzyki Filmowej – nominacja dla Kompozytora roku (Alexandre Desplat);





# Kino i bohaterowie Romana Polańskiego

**Tekst:** Bartosz Szurik

Kariera filmowa Romana Polańskiego zaczęła się jeszcze zanim pięćdziesiąt lat temu zrealizował swój pierwszy film pełnometrażowy. Do dziś nie zakończyły jej ani spektakularne katastrofy, takie jak skandal obyczajowy i banicja reżysera z Hollywood, ani niezwykle sukcesy, takie jak obsypanie nagrodami filmu *Pianista* (2002) (m.in. Oscar za reżyserię, Złotą Palmę w Cannes, nagrodę BAFTA, César). Raz na szczycie kinematograficznego Olimpu, raz w obliczu niebывалych tragedii, uwielbiany przez jednych, nienawidzony przez innych, Roman Polański wciąż buduje historię światowej kinematografii.

Banalnie brzmiąca formuła „jego historia mogłaby być kanwą scenariusza filmowego” w przypadku Polańskiego jest tylko częściowo prawdziwa. Życie reżysera wyrosło znacznie ponad schematy typowej biograficznej narracji, a poszczególne jego epizody mogłyby się raczej złożyć na kolekcję filmów niż jedną opowieść. Klasyczny

„biopic” o chłopaku znikąd, który osiąga ogólnoświatowy sukces, opowieść o czasach wojny, okupacji i zagładzie, tragifarsa o absurdach PRL, portret artystycznych elit, film prawniczy, a nawet thriller i dramat

publiczności. Zanim zadebiutował jako młody aktor filmowy w *Pokoleniu* (1954) Andrzeja Wajdy, sprawdził się już w słuchowiskach radiowych. Na studiach w szkole filmowej w Łodzi przykuwał uwagę realizo-

**Życie reżysera wyrosło znacznie ponad schematy typowej biograficznej narracji, a poszczególne jego epizody mogłyby się raczej złożyć na kolekcję filmów niż jedną opowieść.**

psychologiczny... te wszystkie możliwości nie wyczerpałyby sposobów, jakimi można opowiedzieć o życiu Romana Polańskiego. Może właśnie złożoność jego losów tłumaczy różnorodność gatunków filmowych, w których tworzy? A może, po prostu, jako człowiek, którego całe życie ukształtowała miłość do kina, naturalnie odnajduje się we wszystkich konwencjach?

## **Życie złożone z filmów**

Polański rozkochał się w kinie już w dzieciństwie spędzonym w okupowanym przez Niemców Krakowie. Z początku fascynowała go sama technika wyświetlania obrazów, dopiero później w harcerstwie odkrył w sobie zdolność opowiadania historii... i poznał przyjemność, jaką daje oczarowywanie

wanymi przez siebie etiudami. Jego debiut pełnometrażowy, *Nóż w wodzie* (1962), wyróżniono m.in. nominacją do Oscara dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Uwaga, jaką zdobyła kameralna, złożona psychologicznie opowieść o konfrontacji pary małżeńskiej z osobiwym autostopowiczem, pozwoliła Polańskiemu spróbować swoich sił na Zachodzie. Nakręcone w Wielkiej Brytanii filmy: psychologiczny (i psychodeliczny) thriller *Wstręt* (1965), przesiąknięta absurdem gangsterska opowieść *Matnia* (1966) stały się z kolei przepustką do Hollywood. Zrealizowane w USA *Dziecko Rosemary* (1968) uczyniło z Polańskiego reżysera z najwyższej filmowej ligi. Komercyjny i artystyczny sukces przyprawionego czarnym humorem schizofrenicznego horroru



związał Polańskiego błyskotliwą karierę w Fabryce Snów. Niestety, nakręcony w 1974 r., uznany przez krytykę, kryminał *Chinatown* okazał się ostatnim filmem, jaki reżyser nakręcił w Stanach. Przyznawszy się do odbycia stosunku seksualnego z osobą nieletnią, Polański opuścił USA, zanim zapadł skazujący go wyrok.

Od tamtej pory Roman Polański kręci filmy w Europie. Wśród najistotniejszych z nich znajduje się zrealizowany w Paryżu psychodeliczny horror *Lokator* (1976), historyczny romans *Tess* (1979), thriller *Frantic* (1988), psychologiczny dramat *Śmierć i dziewczyna* (1994), obsypany nagrodami *Pianista*, trzymające w napięciu political fiction *Autor widmo* (2010), w końcu tragifarsa *Rzeź* oparta na sztuce *Bóg mordu* Yasminy Rezy (2011).

## **Sami przeciw wszystkim – bohaterowie filmów Polańskiego**

Swoim ostatnim filmem Polański w pewnym sensie zatoczył koło i wrócił do wątków z *Noża w wodzie*. Jego pierwszy i ostatni film pełnometrażowy – a także wiele filmów, które stworzył pomiędzy tymi, choćby *Gorzkieгоды* – stanowią próbę wiwisekcji relacji międzyludzkich, zwłaszcza tych budujących związki. Autor zdaje się sugerować, że relacje te można sprowadzić do przebranej w słowa, a często rozgrywanej się poza nimi, walki o dominację. W nieustającej walce role ofiar i zwycięzców zmieniają się, a przygodne sojusze tworzą i rozpadają, odsłaniając prawdę: faktyczną samotność walczących po różnych stronach konfliktów ludzi.

Samotność, której Polański musiał aż nazbyt doświadczyć w czasie życia w krakowskim getcie, to jeden z najważniejszych wątków jego filmów. Oczywiście sam pośród obracającej się w grzyby Warszawy jest Władysław Szpilman w *Pianście*, samotna jest popadająca w obłęd Carol ze *Wstrętu* czy podążający jej śladem Trelkovsky z *Lokatora*.

Wrażenie odizolowania od reszty postaci głównych bohaterów filmów Polańskiego potęguje sposób, w jaki konstruuje on swoje filmy. Często, za pomocą kamery, stara się odwzorować rozchwieaną psychikę bohaterów, ukazuje ich sny, rejestruje świat widziany ich oczami – wyraźne jest to zwłaszcza w tzw. „trylogii mieszkaniowej”, tj.

we *Wstręcie*, *Dziecku Rosemary* i *Lokatorze*. Tak przedstawieni bohaterowie, występujący we wszystkich, lub niemal wszystkich, scenach filmu, stają się naszymi przewodnikami i reprezentantami w fabularnym świecie. Ich doświadczenie zlewa się z doświadczeniem widzów, którzy towarzyszą im w ich ekranowej podróży.

## **W stronę jądra ciemności**

Podróż ta, jednakże, nie odbywa się tylko w orientacji horyzontalnej. Filmy Polańskiego przede wszystkim zabierają widzów „w głąb”. W najbardziej klasycznych obrazach reżysera bohaterowie mierzwią, scena po scenie, przedzierają się przez warstwy fasady, skrywające prawdę o świecie. Prawda ta jest zresztą okrutna: pod pozornym ładem czai się Zło. Rosemary czy bezimienny autor widmo grany przez Ewana McGregora w gruncie rzeczy są bohaterami podobnymi. To mimowolni detektywi, starający się nadać logiczną interpretację wydarzeniom, w których bieg zostali wrzuceni. To, jakiej prawdy dochodzą – czy jest nią spiszek okultystów, czy polityczna intryga (na podobieństwo

między nimi warto zresztą zwrócić uwagę) – nie ma większego znaczenia.

Chodzi o konfrontację z siłą, z którą trzeba walczyć samotnie (lub niemal samotnie), w dodatku z marną nadzieją na zwycięstwo. Postawa ta ma wiele w tragizmie, którego najoczywistsze ślady widać w postaci Makbeta, z zekranizowanego przez Polańskiego szekspirowskiego dramatu (1971). Tytułowy bohater nie pada ofiarą tylko uruchomionej przez siebie maszyny zbrodni. Staje się też bohaterem tragicznym walczącym z wrogiem, którego nie sposób pokonać – kierującym jego losem determinizmem.

Bohater u Polańskiego w walce „jeden przeciw wszystkim” często skazany jest na porażkę. Brak szczęśliwych zakończeń to kolejny charakterystyczny rys jego filmów. Nawet gdy bohaterowie udaje się przetrwać i dopiąć swego, często płaci za to cenę zbyt wysoką, by móc powiedzieć, że naprawdę zwyciężył.

Polański pozostawia widzów z dziwnym odczuciem. Bohaterom jego filmów zwykle nie udaje się zwyciężyć. Oswoić nas może tylko charakterystyczny czarny humor, z jakim Polański opisuje ich losy.



foto: © shutterstock.com/Featureflash

# Samo oglądanie nie wystarczy

Z badań przeprowadzonych przez PBS DGA na zlecenie Stowarzyszenia Nowe Horyzonty w sierpniu 2012 r. wynika, że tylko połowa rodziców chodzi ze swoimi dziećmi do kina. Co więcej, tylko jedna czwarta przebadanych rozmawia z nimi po seansie na temat filmu. Jednocześnie połowa rodziców nie jest zadowolona z edukacji filmowej prowadzonej w szkole, do której chodzi ich dziecko.

W świetle tych badań rola nauczyciela po raz kolejny wydaje się nie do przecenienia. Jego wiedza, umiejętności pedagogiczne i jasno określony cel dydaktyczny to kompetencje, które pozwalają mu na przeprowadzenie pogłębionej rozmowy z młodym widzom o tym, co zostało w filmie zawarte, o czym on opowiadał, w jaki sposób i przy wykorzystaniu jakich środków wyrazu.

Nauczyciele, którzy biorą udział w projekcie *Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej*, doskonale tę rolę rozumieją i chętnie rozmawiają o filmach ze swoimi podopiecznymi. Rozmowy te nie zawsze dotyczą języka filmu czy historii kina, nie zawsze polegają na analizie obejrzanego dzieła. Młodzi ludzie często chcą rozmawiać o temacie filmu, o bohaterach i ich perypetiach, problemach i sposobach ich rozwiązywania. Nauczyciele nie unikają tych rozmów, nawet jeśli są one niekiedy bardzo trudne. W ocenie organizatorów taki model edukacji filmowej jest dzisiaj bardzo ważny. „Celem naszego projektu jest dostarczenie ważnych

filmów tam, gdzie ich nie ma, bo istotą edukacji filmowej, poza wyborem odpowiedniego repertuaru, jest traktowanie filmów jako katalizatora do rozmów. Młodzi ludzie są bardzo wrażliwi i chętnie wykorzystują je do dyskusji o ważnych dla nich rzeczach” – mówi Maciej Jakubczyk ze Stowarzyszenia Nowe Horyzonty.

## Rozmowa o filmie jest bardzo ważna

Projekt *Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej* jest obecnie realizowany w 30 miastach w całej Polsce. Na początku roku szkolnego nauczyciele zapisują swoich uczniów na wspólnie wybrany cykl filmów dopasowanych wiekowo i tematycznie. Projekcje odbywają się raz w miesiącu od października do czerwca. Organizatorzy zadbali o to, by młodzi widzowie przed każdym filmem spotkali się z gościem specjalnym, który przybliży im jego formę lub tematykę. Zaproszenie na spotkanie i do poprowadzenia multimedialnej prelekcji

przyjmują chętnie filmoznawcy, dziennikarze, wykładowcy akademicki, psychologowie, socjologowie i animatorzy kultury. Dzięki temu uczniowie mają kontakt z różnymi rodzajami patrzenia na film, jego analizy i interpretacji, różnymi sposobami mówienia o nim. Na tym jednak nie koniec. Nauczyciele otrzymują dodatkowo do każdego tytułu obszerny materiał dydaktyczny, które zawierają informacje o filmie i scenariusze różnych lekcji. Wśród filmów, które można obejrzeć w ramach projektu, są m.in. animowany *Sekret Eleonory* dla dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej oraz wymykający się wszelkim próbom skatalogowania, postmodernistyczny w swej formie *Tlen* dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Główny bohater pierwszego filmu, Nataniel, odziedziczył po cioci Eleonorze ogromny księgozbiór zgromadzony w jej starej bibliotece na strychu. Prezent go jednak nie cieszy – chłopiec ma trudności z nauką czytania i jest przekonany, że nigdy nie opanuje tej umiejętności. Zgadza się, aby księgozbiór





został sprzedany i po raz ostatni wchodzi do biblioteki, aby wybrać sobie jedną książkę jako pamiątkę po Eleonorze. Okazuje się jednak, że biblioteka to niezwykle miejsce. Zgromadzone w niej książki to pierwsze wydania znanych wszystkim bajek. Ich bohaterowie ożywają i proszą Nataniela o pomoc. Rozpoczyna się walka z czasem i własnymi słabościami. Czy mały chłopiec nauczy się czytać i uda mu się uratować księgozbiór? Przy okazji *Sekretu Eleonory* najmłodsi widzowie mogą porozmawiać o tym, jak się czują, gdy czegoś nie potrafią, co oznaczają sformułowania „nie poddawać się”, „dążyć do celu” czy „pokonać własne słabości”. Podczas prelekcji dowiadują się, co jest

najważniejsze, kiedy zaczynamy uczyć się nowych rzeczy, w jaki sposób można osiągnąć cel mimo początkowych słabości, jak uwierzyć w siebie i gdzie szukać wsparcia oraz dlaczego warto czytać. Po seansie uczniowie mogą jeszcze w kinie lub już w szkole na zajęciach plastycznych wykonać plakat do filmu lub zaprojektować okładkę swojej ulubionej książki. Drugi film to eksperyment formalny dla najstarszych uczniów. *Tlen* Iwana Wyrpajewa powstał jako adaptacja jego sztuki teatralnej o tym samym tytule. Jego zadaniem nie jest opowiedzenie żadnej historii w spójny i chronologiczny sposób, lecz nieustanne oddziaływanie na emocje widza. W filmie

użyto różnych „rodzajów” obrazu – od animacji przez zdjęcia robione telefonem komórkowym po efekty stylizujące kadry filmu na stronę internetową.

Podczas prelekcji do *Tlenu* uczniowie dowiadują się o jego nieliniowej, rozczłonkowanej fabule oraz niespójnej i niekiedy wewnętrznie sprzecznej tożsamości jego bohaterów. Zostają również uwrażliwieni na poszukiwanie w filmie nawiązań do innych tekstów kultury – od biblijnych po popkulturowe. Rozmowa dotyczy również zagadnienia adaptacji, przede wszystkim ograniczeń i możliwości teatralnych oraz filmowych środków wyrazu. Scenariusze lekcji zawarte w materiałach dydaktycznych dla nauczycieli dotyczą kwestii postmodernizmu, definicji sztuki i przewidują podjęcie próby analizy filmu.

W podobny sposób omawiane są wszystkie filmy w ramach projektu *Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej*. Z całym programem, czyli tytułami, zagadnieniami, opisami zajęć można zapoznać się na stronie [www.nhef.pl](http://www.nhef.pl).

*Filmoteka Szkolna. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej* to projekt, który powstał z myślą o młodych odbiorcach kina. W 2012 r. został uhonorowany Nagrodą Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w kategorii *Edukacja młodego widza*. Uzyskał również patronat Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz rekomendację kilku wojewódzkich kuratorów oświaty. Popierają go także uznani twórcy kina i aktorzy, m.in.: Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi i Jerzy Stuhr.



Kadr z filmu *Tlen*,  
reż. I. Wyrpajewa

# ekran 2.0

## internetowy pakiet lekcji filmowych

***Wciąż on-line!***

Jak atrakcyjnie przedstawić uczniom wiedzę o sztuce filmowej?

W jaki sposób zilustrować zajęcia o takiej tematyce odpowiednimi filmowymi przykładami, by były zrozumiałe i interesujące? Jakie filmy pokazać młodzieży szkolnej?

Odpowiedź na te pytania znajdą Państwo w najnowszym edukacyjnym projekcie Stowarzyszenia Nowe Horyzonty i Narodowego Instytutu Audiowizualnego – internetowym pakiecie lekcji filmowych EKRAN 2.0. Projekt ten jest kontynuacją wydanego w 2010 r. multimedialnego pakietu DVD *Czy wierzysz w to, co widzisz?*, który cieszył się niezwykle popularnością wśród nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych. Dla twórców stało się jasne, że dostępność w Internecie zaprezentowanych tam materiałów dydaktycznych, scenariuszy lekcji, prezentacji multimedialnych z fragmentami filmów i materiałami audiowizualnymi pozwoli na dotarcie do szerszego grona nauczycieli w całej Polsce. Poza tym Internet, ze względu na swą otwartą formę, umożliwi uaktualnianie, rozszerzanie zawartych w pakiecie treści.

również dla nauczycieli szkół gimnazjalnych oraz do odświeżenia wersji ponad-

proponują różnorodne i atrakcyjne formy pracy dla uczniów. Każdy element lekcji zo-

**Elektroniczna wersja pakietu lekcji filmowych obejmuje zagadnienia m.in.: struktury i narracji filmowej, języka filmowego, zniekształceń rzeczywistości w obrazie filmowym, filmu jako źródła historycznego, roli muzyki w filmie czy pojęcia audiowizualności.**

Pozytywne recenzje i ogromne zainteresowanie skłoniły organizatorów do stworzenia materiałów dydaktycznych przeznaczonych

gimnazjalnej. Pakiet został opracowany przez nauczycieli, praktyków, ekspertów w dziedzinie filmu i edukacji filmowej, którzy

stał rozpisany na określone jednostki lekcyjne, tak żeby z realizacją zmieścić się w czasie, którego w szkole zawsze jest za mało.

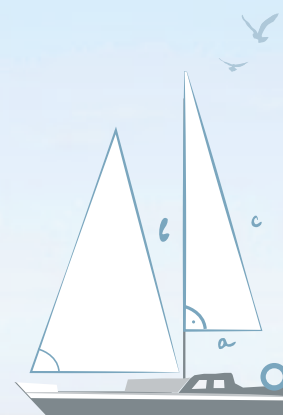






# Prawdziwy rejs to nie szukanie nowych lądów, lecz nowych horyzontów.

L. Zawadzki



801 88 10 10  
(z telefonów stacjonarnych)  
58 721 48 00  
(z telefonów komórkowych)



[www.nowaera.pl](http://www.nowaera.pl)



[nowaera@nowaera.pl](mailto:nowaera@nowaera.pl)



Nowa Era Sp. z o.o.  
Aleje Jerozolimskie 146 D  
02-305 Warszawa

ISBN 978-83-267-1182-4



9 788326 711824